

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

## KRWAWE ZAJŚCIE NA GRANICY

### Tajemnicze strzały do polskiego patrolu pod Opalenicą Dwaj oficerowie straży granicznej porwani i uprowadzeni na terytorjum niemieckie

#### Komisarz Leśkiewicz zmarł z odniesionej rany Poseł Rzeczypospolitej złożył w Berlinie energiczny protest

Dnia 24 b. m., o godz. 23 w nocy, na odcinku granicznym przy moście pod Opalenicą (pow. Gniew, wojew. pomorskie), polski patrol straży granicznej, z dwoma komisarzami Leśkiewiczem i Biedrzyńskim na czele, odbywał normalny rond wzdłuż granicy. W pewnej chwili z zarośli POSYPAŁY SIĘ STRZAŁY, KTÓRE ZRANIŁY KOMIS. LEŚKIEWICZA, WYWIĄZAŁA SIĘ STRZELANINA OBUSTRONNA W CZASIE KTÓREJ OBAJ POLSCY KOMISARZE GRANICZNI ZOSTALI PORWANI Z POLSKIEGO TERYTORJUM, jak stwierdzono, przez organa niemieckiej straży granicznej, operujące z zasadzki. Uprowadzonych odwieziono do Kwidzyna, gdzie podobno KOMIS. LEŚKIEWICZ ZMARŁ Z ODNIESIONEJ RANY.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o wypadku, starosta powiatowy w Gniewie starał się o nawiązanie łączności z władzami niemieckimi odcinka granicznego, celem wyjaśnienia zajścia, starania te jednak nie dały żadnego rezultatu, gdyż WŁADZE NIEMIECKIE ODMOWIŁY JAKICHKOLWIEK INFORMACJI.

Na miejsce wypadku wyjechał z Warszawy z Komendy Głównej Straży Granicznej major Rodkiewicz. Komisja śledcza zestawiona na miejscu z przedstawicieli władz administracyjnych, sądowych i straży

granicznej przeprowadziła dokładną wizję lokalną, której wyniki stwierdzają niedwuznacznie, że

**NAPASTNICY DZIAŁALI Z TERYTORJUM NIEMIECKIEGO NA POLSKIE,** operując z zorganizowanej i przygotowanej zasadzki. W miejscu ranienia kom. Leśkiewicza zabezpieczono wyraźne ŚLADY KRWI NA TERYTORJUM POLSKIM,

w znacznym oddaleniu od linii granicznej, prowadzące do granicy niemieckiej. Wyraźnie też widać ślady

**BRUTALNEGO WLECZENIA RANNEGO KOMISARZA PO ZIEMI.**

Dalsze śledztwo w toku.

W dniu wczorajszym ministerstwo spraw zagranicznych poleciło naszemu posłowi w Berlinie, aby ZAPROTESTOWAŁ W NOCIE OFICJALNEJ

w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych przeciw NARUSZENIU POLSKIEGO TERYTORJUM,

żądając zarazem ODSZKODOWANIA DLA RANNYCH OFICERÓW

straży granicznej.

### Strzały i porwanie

TORUŃ, 26 maja. (PAT.) — W sprawie uprowadzenia do Niemiec dwóch oficerów straży granicznej na odcinku Neuhoefen — Opalenicę, śledztwo wykazało, że „Grenz - polizei“ przygotowała PLANOWANĄ ZASADZKĘ NA PATROL POLSKIEJ STRAŻY GRANICZNEJ na tym odcinku.

Jak wynika z dochodzenia członkowie „Grenz - polizei“ STRZELALI Z TYŁU Z 2-CH STRON

do patrolu polskiego, skutkiem czego patrol złożony z kilku lu-

dzi musiał się wycofać z ostrzeżonego miejsca. O powyższym świadczą ślady

USTAWIONEJ W TYRALJERZE STRAŻY NIEMIECKIEJ, ostrzeliwującej patrol polski.

W czasie ostrzeliwania patrolu polskiego ranny został komisarz Leśkiewicz, którego wraz z podkomisarzem Biedrzyńskim Niemcy uprowadzili na swój teren.

Komisarz Leśkiewicz ranny został na terytorjum polskiem, czego dowodzą

ŚLADY KRWI W ODLEGŁOŚCI 1½ METRA OD GRANICY NIEMIECKIEJ.

Ciężko rannego komisarza

NIEMCY WSADZILI DO AUTA W KTÓREM PODOBNO ZMARŁ Z UPŁYWU KRWI. Podkom. Biedrzyńskiego odwieziono do Elbląga, gdzie OSADZONO GO W WIEŻE NIU.

### Protest Polski w Berlinie

BERLIN, 26 maja. (PAT.) — Dziś wieczorem poseł Rzplitej p. Roman Knoll złożył w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych energiczny protest w związku z zajściami pod Opalenicą. Wobec tego, że relacje niemieckie o przebiegu zajścia są sprzeczne z posiadanymi przez stronę polską materiałami, poseł Knoll zaproponował przeprowadzenie wizji lokalnej przez specjalną komisję polsko-niemiecką.

### Niemcy badają zajście

BERLIN, 26.5. (PAT.) — Biuro Wolfa donosi, że niemiecki urząd spraw zagranicznych pozostający w stałym kontakcie z rządem pruskim, przedsięwzięcie wraz z rządem pruskim wszelkie kroki, aby wyjaśnić wypadek w pobliżu Neuhoegen pod względem faktycznym i z punktu widzenia prawa międzynarodowego, oraz aby ustalić linję dalszego potępowania.

### Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam się, iż z dniem dzisiejszym znana

Warszawska Hurtownia Futer

**G. OFENGENDEN**

otwiera oddział w Łodzi

przy ul.

**Zawadzkiej 1, (DOM SZAJBLERA)**

Tel. 191-05.

i poleca wielki wybór różnych futer pierwszorzędnej jakości po cenach hurtowych.

Uwaga: Niebieskie i srebrne lisy stale na składzie. **HURT!** **DETAL!**

## Za zamachy bombowe we Lwowie

17-tu członków ukraińskiej organizacji wojskowej przed sądem

LWÓW, 26 maja. (Pat.) — Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się dzisiaj proces przeciwko 17 członkom ukraińskiej wojskowej organizacji, przeważnie studentów, w tem dwie kobiety.

Przedstawiciel powództwa cywilnego złożył w imieniu Marii Staitówny, urzędniczki Tar-

gów Wschodnich, która odniosła ciężkie rany w czasie dokonanego we wrześniu r. ubiegłego zamachu na Targi Wschodnie, powództwo cywilne w wysokości 10 tys. złotych za ból, 10 tys. zł. za utratę słuchu, 10 tys. zł. za oszpecenie twarzy i 120 zł. miesięcznie za utratę możliwości zarobkowania.

Następnie odczytano akt oskarżenia, który zarzuca wszystkim oskarżonym zbrodnię zdrady głównej, gromadzenie broni, współudział w akcji terrorystycznej, sabotażu i t. d.

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków. Rozprawa potrwa kilka tygodni.

### Poddębnie

Pensjonat dla dzieci

**Anny Minc-Holcmanowej**

Zgłoszenia od zaraz: W Poddębniu willa „Zdrowie“ dawniej p. Janiszewskiej

na miejscu telef. 181-92 codziennie w godz. 5-7 oprócz niedziel i świąt

### Koszta pobytu Prezydenta Rzplitej na Wileńszczyźnie

WILNO, 26.5. — Pod przewodnictwem prezesa obywatelskiego komitetu przyjęcia p. prezydenta Rzplitej, wojewody Kirtiklisa, odbyła się konferencja przedstawicieli banków wileńskich w sprawie pomocy finansowej tych banków, celem pokrycia kosztów przyjęcia Głowy państwa.

Wileński bank ziemski i wileński Bank handlowy przyznały po 2000 zł., oraz Bank T. Bunimowicza — 2000 zł., inne banki, mniej-ze kwoty. (TrSkra)

## Bartel powróci?...

„Manchester Guardian” z 17 b. m. zamieszcza korespondencję z Warszawy, w której m. in. czytamy, że „rząd w zasadzie nie jest przeciwny zwolaniu sesji, lecz jest możliwe, że o ile rząd nie będzie gotów do stanięcia przed sejmem — to prezydent skorzysta z przysługującego mu prawa i odroczy sesję na 30 dni. Możliwą jest również rzecz, że prezydent zamknie sesję natychmiast po jej otwarciu jak to kilkakrotnie miało już miejsce od czasu zamachu majowego”.

„Według ogólnej opinii rząd dąży do politycznego zawieszenia broni i zabiega o współpracę z sejmem na okres trudnej sytuacji ekonomicznej. Rząd gotów jest podzielić się z sejmem konsekwencjami kryzysu ekonomicznego”.

„Z drugiej strony przywódcy opozycji, zdając sobie sprawę z tego, że „wolne” wybory na podstawie obecnej konstytucji i prawa wyborczego są mało prawdopodobne nie chcą ryzykować pchania rządu do otwartej dyktatury lub nowego zamachu. Nie jest rzeczą wiadomą czy premier Ślawa stanie przed sejmem. Rząd mógłby zmniejszyć niebezpieczeństwo zerwania współpracy z sejmem, gdyby swemu słabemu uchwał nadał bardziej liberalne pozory. Prof. Bartel powrócił już z zagranicy i prawdopodobnie będzie ofiarowane mu ponownie stanowisko premiera. Bez względu jednak na zmiany, jakie mogą zajść w rządzie, będą to wszystko zmiany powierzchowne: „w każdym bądź razie czuć w powietrzu kompromis”.

Jedna przepowiednia angielskiego dziennika sprawdziła się. Czy sprawdzi się i druga?

## Brak sił roboczych we Francji

Pomimo, że w większości krajów Europy bezrobocie stale wzrasta, we Francji daje się zauważyć w silnym stopniu brak sił roboczych, w szczególności od czasu, kiedy Polska zaczęła kontyngentować wyjazdy robotników we Francji.

W związku z tem, niektóre fabryki we Francji zmuszone były zmniejszyć produkcję z powodu braku sił wykonawczych.

Pod wpływem kryzysu, jaki Polska przechodzi w ostatnich czasach zaczęła napływać do Francji znaczna ilość górników polskich, którym przemysłowcy francuscy zagwarantowali względnie wysokie płace, średnio około 40 fr. dziennie.

# Paszportowa Paneuropa

Akcja paneuropejska francuskiego ministra spraw zagranicznych Brianda, postawiła na razie, jak donoszą z genewskiej ligi narodów, na porządku dziennym dwa projekty: projekt międzynarodowej, ważnej dla całej Europy waluty, i projekt europejskiego paszportu. Nawet gdyby te dwa projekty zostały przeprowadzone, jeszcze daleko byłoby nam do Stanów Zjednoczonych Europy, ale francuski minister spraw zagranicznych jest zbyt dobrym i realnym politykiem, aby miał rzucić w obecnej chwili obszer-

niejsze hasła i aby snuł szersze szkice rozbudowy.

Chwilowo sprawy stoją niestety tak, że nawet te dwa projekty, mające raczej charakter symboliczny, są prawie nie do przeprowadzenia. Ponieważ jednak w dyskusji został rzucony problem paszportowy, to należy w tej sprawie zaznaczyć, że raczej dałoby się o wiele łatwiej wogóle skasować wszelkie paszporty, niż wprowadzić paszport europejski. Przez skasowanie przykrego przymusu paszportowego nawiązałoby się nie do tradycji, która przed

wojną była już żywa na Zachodzie, podczas gdy paszport europejski byłby czemś nowym, czemś, czego jeszcze nie było, a więc dałoby się go z trudem wprowadzić. Jeśli na tydzień przed wybuchem wojny światowej można było jechać bez paszportu prawie przez wszystkie kraje, nietylko zachodnioeuropejskie, to nie można zrozumieć, dlaczego nie miałyby to być możliwe dwanaście lat po wojnie.

Powody, podawane oficjalnie jako argument dla utrzymania paszportu, nie są przekonujące, gdyż właśnie te osoby, które mają być zapomocą paszportu, ograniczone w swobodzie poruszania się, mają dość środków i dróg, aby przekraczać granice bez wszelkich przeszkód. Jedynym zyskiem, jaki dają paszporty, jest zysk fiskalny, ale napewno nie jest on tak wielki, aby mógł usprawiedliwić utrzymanie zarządzeń paszportowych, odczuwanych przez wszystkich jako nieznośny przymus. Przedłużenie terminu ważności paszportu jest związane z obowiązkiem dostarczenia całego szeregu dokumentów, których uzyskanie pociąga

za sobą dużą stratę czasu i niemałe koszty. Do tego dochodzą długotrwałe manipulacje na każdej granicy, które hamują ruch międzynarodowy i wpływają szkodliwie na rozkład i czas jazdy kolejami.

Należy przyznać, że paszport europejski może uchronić od tych wszystkich nieprzyjemności, ale od tej sytuacji do całkowitego skasowania paszportów byłoby tylko do zrobienia jeden niewielki krok; ponieważ zaś łatwo można sobie wyobrazić, aby poczyniony był od razu ten dalszy krok, więc niema celu wprowadzać coś pośredniego, tembardziej, że ostateczna i radykalna decyzja o wiele bardziej harmonizuje z tempem czasów współczesnych.

J. P.

## Skandal z pomnikiem „Wdzięczności” Miasto burzy, ministerstwo wstrzymuje rozbiórkę

WARSZAWA, 26. 5. (PAT) — Rozbiórka pomnika Wdzięczności Ameryce została wstrzymana przez ministerstwo oświaty na podstawie dekretu o zatwierdzeniu pomników ze stanowiska artystycznego ponieważ magistrat m. Warszawy o pozwolenie na rozbiórkę do ministerstwa nie wystąpił. Do powzięcia decyzji wstrzymania robót przyczyniło się stwierdzenie, że roboty prowadzone były w sposób niewłaściwy, bez zachowania na-

leżytej ostrożności i z pominięciem twórcy prof. Dunikowskiego który o całej sprawie nie został powiadomiony. Ponadto ministerstwu nie są wiadome dalsze losy pomnika, który zarówno ze względu na swą wartość artystyczną, jak i przez wzgląd na to, że powstał ze składek żołnierzy i najszerzych warstw ubogiej ludności stolicy, powinien być ustrzeżony i postawiony w innym odpowiednim miejscu, np. w jednym z parków warszawskich.

## Sterowiec „Hr. Zeppelin” nad Rio de Janeiro



dokąd przybył po zamorskiej podróży, w dniu 24 maja.

## Pożyczka 100-miljonowa

dla Banku Rolnego

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.:

Naczelnym dyrektorem Banku Rolnego p. Stanisławski wyjechał do Londynu celem przeprowadzenia i sfinalizowania pertraktacji z bankiem angielskim w sprawie długoterminowego kredytu 2 i pół miliona funtów szterlingów czyli około 110 milionów złotych.

## Głęboki spadek srebra na rynkach obcych i warszawskim

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Na giełdzie warszawskiej w dniu wczorajszym zaznaczył się dalszy spadek rubla srebrnego i drobnego bilonu rosyjskiego. Na skutek tego spadku notowano rubel srebrny po 2,05, bilon zaś po 0,95.

Spadek ten wywołał duże zaoflarowanie srebra w rublach i bilonie rosyjskim. Zniżka srebra nastąpiła niemal na wszystkich giełdach europejskich i wywarła wpływ na konjunkturę w Warszawie.



## DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

### TRUCICIEL

W roli głównej:  
Jako mistrz magji  
i hipnotyzmu

**CONRAD VEIDT**  
**MARY PHILBIN**

przemówi  
pierwszy  
raz  
z ekranu.

### Człowiek bez nerwów

Pierwszy jeździec dzikiego Zachodu, ulubieniec całego świata, zachwyci wszystkich swą brawurą i niebezpieczną jazdą, na wyścigach konnych.  
**KEN MAYNARD**

Ceny miejsc normalne. ●

BILETY ULGOWE WAŻNE. — Początek w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o g. 2.30.

**Dziś premiera!**

Wielki podwójny program dźwiękowo-mówiony

— I. —

— II. —

### Sprawy gospodarcze na posiedzeniu rady ministrów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczoraj o godz. 17,30 odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem premiera Ślaska. Obrady poświęcone były sprawom gospodarczym.

### Pożar w Tluszczu 100 rodzin bez dachu nad głową

WARSZAWA, 26.5. (PAT) — Dzisiaj popołudniu wybuchł groźny pożar w Tluszczu pod Warszawą. Pożar powstał w masarni Wachnowicza i skutkiem wiatru przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Mimo akcji ratunkowej sąsiedniej straży skutkiem pożaru spłonęło 40 zabudowań, w tym 12 domów mieszkalnych i 28 zabudowań gospodarskich.

Okolo 100 rodzin pozostało bez dachu.

### 20 milionów dolarów pożyczka amerykańska dla Węgier

Jak na informują, rząd węgierski otrzymał w tych dniach za pośrednictwem Węgierskiego banku handlowego w Budapeszcie od grupy banków amerykańskich kredyt jednoroczny w wysokości 20 milionów dolarów.

Kredyt ten ma być przeznaczony na potrzeby rolnictwa węgierskiego.

### O zdradzie stanu oskarżono Waldemarasa

GDANSK, 26.V — (Pat.) Prasa donosi z Kowna: Władze prokuratorskie wytoczyły dochodzenie przeciwko b. premierowi Waldemarasowi o zdradę stanu. Powodem ma być wywiad, udzielony dziennikarzom, w którym Waldemaras oświadczył, że obecna konstytucja litewska nie ma podstaw prawnych.

# POŻAR ŚWIATA

Pobojowiska z czasów wielkiej wojny. — Mogiły poległych żołnierzy — Wizje walk. Pogrom wojsk niemieckich. Okrucieństwa wojca.

# POŻAR ŚWIATA

wkrótce „LUNA“

# ZDEMASKOWANY WAMPIR DÜSSELDORFU

## Ex-żona zbrodniarza na wiadomość o aresztowaniu go popadła w obłęd

BERLIN, 26 maja. (PAT) — Z Düsseldorfu donoszą, że mimo rezerwy policji, z jaką odnosi się ona do samoskarżenia Piotra Kuertena, zdaje się, że jednak jest on bestjańskim mordercą.

Dwie kobiety, które z życiem uszły przed napadem zbrodniarza, poznały w czasie konfrontacji z 20 mężczyznami Kuertena, jako sprawcę napadu.

Żona zbrodniarza, rozwiedziony z nim, na wiadomość o aresztowaniu, dostała obłędu i umieszczona została w szpitalu dla obłąkanych.

BERLIN, 26-go maja. — Z Düsseldorfu donoszą następujące ciekawe szczegóły o zbrodniarzu:

Po aresztowaniu specjalna komisja śledcza obwoziła Kuertena po wszystkich miejscach zbrodni, gdzie zbrodniarz opisywał szczegółowo okoliczności swych krwawych czynów.

Wczoraj skonfrontowano z Kuertenem Idę Meurer, jedyną z pozostałych przy życiu ofiar, które widziały wampira. Mordercę ustawiono w szeregu 20 mężczyzn, lecz Meurerowa bez wahania wskazała na niego, jako na napastnika, który 26 pa-



dziennika r. ub. usiłował ją zamordować.

Między Meurerową a Kuertenem wywiązał się następujący niesamowity dialog:

— Tak, to panią chciałem zamordować.

— Z jakiego powodu?

— Motywy? Tego pani nie zrozumie, tego nie mogą pojąć nawet urzędnicy policyjni. Miałem jedynie zamiar zamordować panią.

Dalszą rozmowę musiano przerwać, gdyż Meurerowa blada ze strachu bliska była omdlenia.

Kuerten, który już kończy 47 lat, karany był już 17 razy za rozmaite kradzieże i oszustwa.

Już jako 19-letni chłopiec zabiegając o miłość swej koleżanki strzelał z rewolweru do jej ojca i wybił kamieniami wszystkie szyby w mieszkaniu ukochanej, jej samej zaś groził śmiercią.

Występował on często w Düsseldorfie w charakterze kandydata do małżeństwa i w tym celu sfalszował swoją metrykę, by móc uchościć za młodszego.

Ofiar swych szukał wśród słuzących, od których wyludzał pieniądze, lub też korzystając z okazji okradał mieszkania.

Billans zbrodni düsseldorfskich wynosi 18 ofiar, w tym 9 zamordowanych. Policja wątpi, czy wszystkie zbrodnie można przypisać jednemu człowiekowi. Które z tych zbrodni popełnił Kuerten, narazie niewiadomo. Przyznaje on się do wszystkich, twierdząc, że mu „wszystko jedno“.

Policja aresztowała również i ulokowała w domu obłąkanych żonę Kuertena, spokojną kobietę, która źle traktowana przez męża popadła w chorobę umysłową.

Düsseldorf, 26.5. (ATU) — Kuerten przyznał się do zamordowania 8-letniej Róży Ohliger i 54-letniego inwalidy wojennego Schehra. Ponadto Kuerten przyznał się do napadów na p. Kühn w dniu 3 lutego 1928 r. W dalszym ciągu Kuerten przyznał się, że napisał znane listy, w których wskazał policji miejsce gdzie ukrył zwłoki małej Alberman i zwłoki Marji Bahn.

Podczas gdy policja kryminalna dotąd odmawia wszelkich wyjaśnień w sprawie przyznania się mordercy Kuertena, dowiadujemy się, że podczas rewizji domowej u Kuertena znaleziono tękę z 2 parami dużych nożyc oraz lusterko damskie. Wielkie znaczenie ma znalezienie dużej łopaty, której, jak podaje prasa düsseldorfska, użył do zakopania zwłok Marji Bahn. Dalej znaleziono podczas rewizji książeczkę oszczędnościową, opiewającą na 5,600 mk.

### Nowy ambasador U. S. A. u marsz. Piłsudskiego w Belwederze

WARSZAWA, 26.5. (PAT) — Dziś o godz. 16-ej złożył wizytę marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze ambasador Stanów Zjednoczonych Amer. Półn., p. Willys w towarzystwie radcy ambasady p. Wohn Willey'a. Wizyta p. ambasadora trwała pół godziny.

## Wyniki wyborów do sejmiku w okręgu lidzkim i na Wołyniu

LIDA, 26.5. — Onegdaj odbyły się w okręgu lidzkim wybory uzupełniające do Sejmu. Przebieg wyborów cechował zupełny spokój i apatia.

Gdy w głosowaniu w 1928 roku wzięło udział 58 proc. uprawnionych, to onegdaj do urn wyborczych zgłosiła się połowa, bo 34 proc. wyborców. Na ogólną cyfrę 321,255 uprawnionych do głosowania oddało głosy 99,109 osób.

Największą liczbę głosów — 39,652 zdobyło Stronnictwo Chłopskie (lista nr. 10), zyskując 4 mandaty. Z listy tej mandaty otrzymali pp. Dubrownik, Matecki, Makarczuk i Dabulewicz.

(W okręgu tym podczas ogólnych wyborów do Sejmu przed dwoma laty Blok Bezpartyjny zdobył 61,836 gł., uzyskując 4 mandaty. Z kolei 24,578 głosów (wobec 35,076 przy poprzednich wyborach) padło na listę nr. 46 Białoruski włościański - robotniczy związek. Lista ta zdobyła 2 mandaty. b. poseł Wołyniec Flegant, przebywający obecnie w Rosji, dokąd zbiegł przed władzami sądowymi oraz Jeremiej Mikołaj. Tyleż posiadała i poprzednio.

Wreszcie siódmy mandat 17,621

głosami (wobec 18,315 głosów przy poprzednich wyborach) zdobył Blok Chładcji i Piasta lista nr. 25. Posłem z tej listy jest p. Harniewicz.

Stan posiadania 7 mandatów z tego okręgu uległ tylko tej zmianie, iż 4 mandaty należące w 1928 do Bloku Bezpartyjnego przeszły obecnie wobec wycofania się Bloku z wyborów do Stronnictwa Chłopskiego.

## Wyniki wyborów do senatu w okręgu łuckim

LUCK, 26.5. — W wyborach uzupełniających do Senatu w okręgu województwa wołyńskiego wzięło udział zaledwie 22 proc. wyborców.

Na 506,407 uprawnionych do głosowania oddano zaledwie głosów 112,330.

Największą ilość głosów 38,082 padło na Ukrainką socjalistyczno-radykalną partję (lista nr. 22), przynosząc 2 mandaty.

Senatorami z tej listy wybrano: Iwana Bondaruka i Eugenjusza Pietrykowskiego.

(Podczas wyborów do senatu w 1928 roku Blok Bezpartyjny zdobył 161,089 głosów, co dało 4 mandaty).

Drugie miejsce z 33,327 głosami zajął Blok mniejszości narodowych (lista nr. 18), uzyskując 2 mandaty: pp. Aleksander Lewczanowski (ukr.) i Abram Czerniakow (żyd).

Wreszcie 5-ty mandat zdobywa Seltrob — Jedność (lista 36) 27,466

głosami (wobec 45,328 głosów, jakie padły na tę listę przed dwoma laty). Senatorem wybrano Mikołaja Chinczyka.

W zestawieniu z wyborami poprzednimi 4 mandaty Bloku Bezpartyjnego podzieliły się (po 2) pomiędzy Ukrainką socjalistyczno-radykalną partję i Biokiem mniejszości, 5-ty mandat zdobył Seltrob — Jedność.

(Jak wiadomo w obydwu wyborach powyższych B. B. nie wystawił swej listy).

## Wyniki wyborów w Szadku

W Szadku (pow. sieradzki) odbyły się wybory do rady miejskiej, przyczem poszczególne listy przypadły następujące ilości mandatów:

lista P. P. S. 4 radnych, lista P. P. S. Lewica 1 rad., lista Blok N.-D. sanacyjny 1 rad., listy żydowskie 6 radnych.

## Ameryka w obronie Gandhiego

### Brat tancerki Izadory Duncan organizuje wielką manifestację solną w Nowym Jorku

N. - YORK, 26 maja. — Brat zmarłej tancerki Izadory Duncan, Rajmund Duncan, proklamował na dzień jutrzejszy wielką manifestację dla poparcia walki wolnościowej w Indiach.

W Battery zbierze się olbrzymi tłum manifestantów, którzy ruszą ulicami Nowego Jorku do południowej części Manhattan.

Tu manifestanci na wzór zwolenników Gandhiego będą

czerpali wodę z morza, by wygotowywać z niej sól.

Duncan zwrócił się do policji o udzielenie mu zezwolenia na zorganizowanie manifestacji.

Karnecik modniści

Historja rękawiczki

Rękawiczka jest symbolem! Charakterystyką wypielegnowanej kobiety. Obecnie kobiety znów przywiązują specjalną wagę do rękawiczki.

Rękawiczka jest tak stara, jak historia ludzkości. Narody azjatyckie już w czasach bajecznych używały rękawiczek. Z Homera dowiadujemy się, że w owym czasie nawet pastuch nosił rękawiczki.

Już przed wieloma laty rękawiczka była symbolem. W czasach rycerstwa rękawice były odznaką godności. W 13 stuleciu każda kobieta ze szlacheckiej rodziny musiała posiadać rękawiczki. Przeciwnikowi rzucano w twarz rękawicę. Rękawicą wzywano wroga do walki. O ile podnosi ją, znaczyło to, że przyjmuje wyzwanie. W Hiszpanji wyrabiano rękawiczki i stamtąd rozchodziły się one po świecie.

W 16 stuleciu wszyscy ludzie godniejsi nosili rękawiczki. Biała rękawiczka uważana była za najelegantszą i nosili ją tylko bogacze i ludzie uczeni. Rękawiczki były ozdobione haftem. Guziczki były ze złota lub srebra, wysadzane drogiemi kamieniami.

TOALETA PANI I DZIECKA



1. Letnia sukienka z drukowanym kretonu: szeroka spódniczka — kołnierz, obramowanie ramion i kieszonki białe lub jasne.  
2. Dwieżący komplet z pastelowo-niebieskiego crepe - caidu — bluzka z delikatnie deseniowanego

jedwabiu — spódnica z krzywem siodełkiem i kontrafaldami — wstęgi jako zakończenie zakieciaka bołero i paska.  
3. Szkolna sukienka z nakrapianego muslinu z podwójnym kołnierzem naramiennym i bocznymi kłozszami, nasadzanymi w stanie.

9. Filcowy kapelusz z szerokimi bokami.  
10. Elegancki toczek z tweedu.  
11. Piócienna sukienka w kolorach białym i niebieskim, lub jasno żółtym i tabaczkowym. Kamizelka na bokach głęboko wycięta.  
12. Luźna sukieneczka z różowego wualu, wycięta wraz z kołnierzem w zęby i przybrana hafcikami.

13. Biała sukienka piócienna: przednia strona zapinana — spódniczka z faldami na bokach.  
14. Komplet z jedwabiu dla małych dziewczynek: gładka bluzka — zwykła spódniczka — szeroki zakieciak, przybrany guzikami.  
15. Komplet: suknia i podszewka płaszcza z krepy w kwiaty — płaszczyk, części bluzki i spódnica z wełnianej georgetty.

**Dźwiękowe GRAND-KINO**

Dziś i dni następnych!

Ceny miejsc, z uwagi na kolosalne koszty filmu nie ulegną zmianie.

Pierwszy film dźwiękowy wykonany całkowicie w naturalnych kolorach.

**I. „ODSZCZEPNIENIE”**

Życie perji dalekiego Zachodu Ameryki południowej roztoczy przed widzem całą pełnię swej poezji i krasy.

W rolach głównych: **Richard Dix i Gladys Belmont.**

**II.** Ponadto ujrzemy i usłyszymy na ekranie polski film dźwiękowy z udziałem znakomitej gwiazdy i ulubienicy całej Polski **Hanki ORDONÓWNY** która między innymi odśpiewa „Bubliczki”

**III. Nad program: Niezrównany dodatek Fleischerowski p. t. „Oj, to Radio”**

Bilety ulgowe nieważne. Bilety ulgowe nieważne.

Początek seansów o g. 4.30.

Anons. Ostatnie Poranki w czwartek 29, sobotę 31-go i niedz. 1.VI od 12—2 i od 2—4 pp.

**Chevalier** w niezrównanym filmie **Pieśniarz Paryża**

Ceny wszystkich miejsc zł. 1.—

4. i 5. Siostrzyczka i braciszek: muslin w czerwone kropki — kołnierz i kieszenie względnie zakończenie rękawów czerwone, przypinane spodniki z czerwonego płótna.

6. i 7. Jeszcze jedno rodzeństwo: luźna sukieneczka i kamizelka z jedwabiu w kratę — majteczki i przypinane spodniki — w tym samym kolorze kołnierze, kieszenie i zakończenie rękawów z jedwabiu.

8. Kapelusz z czarnej i białej słomki i białego filcu.

**Trochę humoru**

NA BALU

Ona: Pan pewnie poznaje, że nie tańczę lekko w pańskim objęciu?

On: O, to nic nie szkodzi... ja całymi dniami muszę toczyć ciężkie beczki.

**W RESTAURACJI.**

Gość (do kelnera): Mam tylko złotego przy sobie... co mi pan może zaproponować?

— Inną restaurację.

Już przed 400 laty znano dokładne recepty w dziedzinie pielęgnowania urody

W pewnej starej kronice niemieckiej z roku 1502 znajduje się kilka recept na piękność, spisanych przez kobiety, należące do jednego ze sławnych i bogatych domów. Przeciw piegom polecają kilka środków. Używano w tym celu albo masę z koźlego tłuszczu i siarki, lub preparat z krowiego mleka z sarnią żółcią.

Pomadę do włosów przygotowywano z tłuszczu niedźwiedzia zmieszanego z krwią sowy, żółcią koźlą i tłuszczem węgorka. Zależnie od tego, czy brano więcej krwi sowy, czy więcej żółci koźlej, włosy kręciły się, lub leżały prosto.

Wielce skomplikowana była fabrykacja pomadki do ust. Na ten cel używano tłuszczu koźlego, który moczoano przez trzynaście dni w

różnym olejkach, następnie całą masę wylewano na cynowy talerz i stawiano na słońcu. Po pewnym czasie masę była już gotowa do użytku. Pachniała ona pięknie i czyniła wargi gładkie, jak aksamit. Olejek różany był wówczas bardzo drogi. Lecz kobieta ówczesna nie żałowała widocznie pieniędzy, o ile chodziło o upiększenie jej oblicza.

Za doskonały środek upiększający uważano było kozie mleko z rozmoconym ryżem. Ryż rozcierano w mleku tym na masę, którą nakładano na twarz. Po takim okładzie skóra stawała się różowa i delikatna.

Obecnie używamy innych środków kosmetycznych, ale cele ich są takie same.

Kobieta i mężczyzna

Mimo coraz większego usamodzielnienia się kobiety, mimo jej energii i budzącej się inwencji, na polu małżeńskim tak zwane szczęście (o ile ono wogóle istnieje) leży w rękach mężczyzny.

Przedewszystkiem mężczyźni zawsze jeszcze mają prawo wyboru towarzyszy życia. Kobieta może wabić, może okazywać, że miły byłby dla niej — jego wybór, ale aktywności i inicjatywy w tym kierunku zdradza jeszcze niewiele.

Tragiczne lata wojny przyniosły obok innych niespodzianych zjawisk — bogatą skalę typów kobiecych.

Jakież więc jest typ kobiety dzisiejszej?

Zaiste, trudna jest na to odpowiedź! Dla jednych jest to wysportowana lekkoatletka, dla innych społeczniczka i samodzielnie zarobkująca, inni znów symbolu współczesności doszu-

kuja się w karmienie na ustach, ucharakteryzowanych oczach i pięknej sukni, kryjącej pustkę serca i lenistwo mózgu. Spotykamy często jeszcze kobiety młode, a duchem należące do epoki „grandes passions“ i gorsetu, do epoki wiecznego „nie wypada“, starych panien i zawiedzionych serc...

Mimo tak różnorodnego elementu kobiecego, mężczyźni w sferze małżeństwa, pozostają konserwatystami. Konserwatyzm bowiem jest najwygodniejszą formą myślenia i współżycia dla mężczyzny. Konserwatyzm daje mu wszelkie przywileje i prerogatywy, usuwając w cień kobietę. Daje mu legalną przemoc i prawo oficjalnego lekceważenia kobiety.

Te rzeczy już się powoli zmieniają. Powoli, bo zrozumienie tej przemiany i właściwe traktowanie nowej kobiety jest do-

stępne tylko mężczyznom o światłem myśleniu, wysokiej kulturze i subtelności.

A ilu takich mężczyzn jest na całym świecie?

Dziś mężczyzna — przeciętny jak i częstokroć wyższy — próbuje, czy nie uda mu się ożywić starego mitu o kobiecie posłusznej nakazom mężczyzny. Nieodzwonne tarcia, jakie występują w pierwszych latach współżycia w dopasowywaniu się charakterów, zaostwiają się wskutek walki z męskim egoizmem.

Ktoś mądry powiedział „Istnieją dobre małżeństwa, ale nie ma rozkosznych“ — ale i o to dobre jest trudno.

Małżeństwo współczesne dopiero się kształtuje. Trudność największa polega na tym, że kobieta nauczyła się już być towarzyszką mężczyzny, ale mężczyzna jeszcze się nie nauczył być towarzyszem dla kobiety.

Jeśli małżeństwo pracuje, dla niego zawsze to, co robi on, przybiera cechy niemal roboty, jej zaś praca — to

zawsze tylko „mechaniczna, babska robota“, to — coś niższego. Jeśli rezultaty tej pracy są lepsze, niż on przypuszczał, wtedy nie jest to zasługą kobiety, nie zawdzięcza ona tego swoim zdolnościom, tylko temu, że „jej się udało“.

Dawniej mężczyzna zamykał kobietę w kilkupokojowej klatce, wyłoczonej (z początku) miłością i staraniem i strzegł jej zazdrośnie.

Dziś — trudno zarówno o taką klatkę, jak i o zamknięcie: zamiast apartamentu — kawalerka, a miast dawnej kobiety — nowa.

Pozostała jednak — zazdrość.

Jeśli jest ona wynikiem wielkiej miłości — będzie zawsze wzruszać, jeżeli natomiast jest tylko brakiem zaufania — obraża.

Zazdrość w stosunku do kobiety, która na nią nie zasługuje, wpływa ogólnie demoralizująco: u jednostek słabych pęczy charakter, uczy kłamstwa i wybiegów.

Obecność męża staje się w takich warunkach krepująca, kobieta traci swobodę i bezpośredniość, a pogoda i wesołość u sposobienia zamieniają się na apatyczną obojętność.

Jeśli kobieta słyszy ciągle o tem, że nie jest zdolna sobą kierować, że jest istotą słabszą, niższego gatunku, do niczego nie zdolną, która bez nadzoru jego — męża czy kochanka — napewno zeszlaby „z drogi cnoty i obowiązku“ — nie dziwcie się potem, że z czasem odzwyczajają się od samodzielnego kontrolowania swych kroków, potyka się na pierwszej przeszłości, a usprawiedliwienie znajduje w swojej słabości, którą w nią z takim uporem wmawiano, a w którą teraz chętnie uwierzyła...

Mężczyźni nazbyt często zapominają o tem, że bez tkliwości i uczucia kobieta, nawet pracująca, uswiadomiona samodzielnie — czarzeje. Gaśnie urok, wypala się światło...

Wiadomości bieżące

# Największa zbrodnia — matura

## Konfiskata

W dniu wczorajszym starostwo grodzkie skonfiskowało dziennik „Lodzer Volkzeitung” organ. niem. socj. partji pracy.

Konfiskata nastąpiła z powodu przedrukowanego z „Robotnika” artykułu politycznego sen. Struga.

## Wyjaśnienie

Wprowadzeni w błąd przez niesolidnego reportera, podaliśmy wczoraj nieściśle przebieg zajścia, jakie miało miejsce przy ul. Targowej. W rzeczywistości prezes „Widzewskiej Manufaktury” p. Oskar Kon, zachęcony, a nie napadnięty przed swoim domem, nie wzywał niczyjej pomocy, lecz nie mogąc przez pewien czas pozbyć się natręta, własnoręcznie doprowadził go do najbliższego posterunku policyjnego.

## 18 kilometrów ulic otrzyma oświetlenie elektryczne

Zgodnie z ustalonym przez magistrat planem oświetlenia ulic na rok bieżący — oświetlonych zostanie elektrycznością 18 klm. ulic, w tem 5 klm. w śródmieściu, i 13 klm. na przedmieściach.

W śródmieściu oświetlona została dzielnica między ulicami Narwot, Karola, Główną, Pułtą, Kilińskiego i Zeromskiego; na przedmieściach zaś szereg ulic na Bałutach i Chojnach. Na ulicach tych zainstalowane zostaną lampy 100, 300 i 500 watawe.

Prace nad zainstalowaniem oświetlenia elektrycznego na tych ulicach zostały już przez elektrownię łódzką podjęte.

## „Dzień Matki”

W czwartek, dnia 29 maja urządzony zostanie w Łodzi „Dzień matki”. Program tego święta został ułożony jak następuje:

I. Uroczyste nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań między godz. 10 — 12.

II. Rozdawnictwo i sprzedaż na ulicach bukietów dla matek.

III. Odwiedzanie przez panie z komitetu szpitali, przytułków itp. instytucji, w których przebywają matki.

IV. Akademje: I. w radzie miejskiej, II. w sali fabr. Geyera (ul. Piotrkowska 295) — godz. 16 m. 30.

V. Przemówienie przez radjo p. dra Stanisł. Skalskiego o godz. 20-ej: „Za co mamy być wdzięczni naszym matkom”.

## WDEZWA DO SYNÓW I CÓREK MAŁYCH I DOROSŁYCH.

29 maja, czwartek, jest „Dniem matki”. W dniu tym dajcie dowód, że o matce myślicie, wyręcznie w pracy i starajcie się w jakikolwiek sposób sprawić Jej przyjemność.

W wonny dzień wiosenny, kiedy drzewa zielenią się tak pięknie i bzy kwitną w ogrodach, kwiat naszej młodzieży poci się i wędnie w lokalu szkolnym. Egzamin maturalny!

Przez pięć bitych godzin, przyszły czcigodny obywatel kraju marszczy czoło, jęczy, wzdycha i próbuje napisać długi „feljeton” literacki na jeden z tematów następujących:

1. „Pierwiastek obywatelski w utworach Kochanowskiego”.

2. „Przeszłość rycerska Polski w znanych mi utworach Słowackiego”.

3. „Wykazać na życiu Mickiewicza słusność słów Krasieńskiego: „Młodość... to rzeźbiarka, co cały wykuwa żywot”.

Nikt z nas, starych wygów, nikt z literatów, dziennikarzy, posłów sejmowych, ministrów nie umiałby pięciu słów dorzecznych na taki temat napisać. Gryzlibyśmy obsadkę pióra przez dziesięć godzin, ssalibyśmy palec wskazujący, pocilibyśmy się, jak ruda mysz... Napróżno!

Mam to głębokie przekonanie, że najwybitniejsi synowie tego kraju, laureaci wszystkich nagród literackich, pani Curie-Skłodowska, profesor Fajans, Ignacy Paderewski, Goetel, Kazimierz Wierzyński, profesoro-

wie politechniki dostaliby po prostu „konia” — i to nie z rzędem — za nieudolną próbę „wykazania na życiu Mickiewicza i t. d.”

Ale od siedemnastoletniego chłopca żądamy, żeby w wiosnie życia wydobywał z siebie nieszczerze zdania, żeby kradł cudze argumenty, żeby pisał artykuły filozoficzne o faktach, które go interesować nie mogą i o których nie ma nic — literalnie nic — do powiedzenia. Zatrujemy mu ten piękny poranek wiosenny zbyt ciężką szkolną lastyką, obrzydząmy mu Mickiewicza, Słowackiego, Krasieńskiego...

Kto wymyślił tematy maturalne? Kto dręczy naszą młodzież szkolną? Jakiem prawem?

Od wielu, wielu lat tak zwany filolog panuje nad światem Z Wielkich wieszczów i poetów zrobił jakieś „króliki doświadczalne”, każe chłopcom w szkole sprawdzać twierdzenie Krasieńskiego na życiu Mickiewicza, traktuje genialnego pisarza, jak bakterję chorobotwórczą i każe uczniakom ciąć, krajać, masakrować żywoty znakomitych mężów.

Wmówiono w nas, że wykształcenie na tem właśnie polega: kilka nieszczerych, pożyczonych, gdzieś połapanych i

ukradzionych zdań o poezji, o romantyzmie, o stopach w wierszu.

Młody człowiek nie wie dokładnie, dlaczego słońce wschodzi i zachodzi, dlaczego w górach śnieg leży, dlaczego noc na biegunie bywa pół roku i co pcha tramwaj elektryczny, ale ciska pustymi frazesami, wytyka błędy Słowackiemu i rozprawa, jak średniowieczny, scholastyk. Nie ma i mieć nie może własnego zdania — kradnie je z pierwszej lepszej nieciekawej książki.

Kto paczy młode dusze? Kto przyszył Newtonów, Galileuszów, przyrodników, matematyków, techników, ekonomistów, prowadzi na manowce, odciąga od krynie prawdziwej wiedzy i zmusza do kłamliwych wypracowań?

Dlaczego takie zbrodnie, popełniane w biały dzień wiosenny, puszcza my płazem?

Dlaczego „tematów maturalnych” nie posłamy do sejmu, do prezydium rady ministrów? do magistratu?

Bruno Winawer.

## Skrzynka do listów

### Bojkot „Republiki” i „Expressu”

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie prosimy o opublikowanie w Pańskim poczytnym piśmie następującej uchwały:

Komitet dzielnicowy „Prawej” łódzkiej organizacji PPS. piętnuje szantażową i prowokacyjną akcję „Republiki” i „Expressu” przeciwko samorządowi łódzkiemu.

Komitet dzielnicowy „Prawej” stwierdza, iż pisma żerujące na najniższych instynktach szerokiej mas, uprawiające kult zbrodni i pornografji, demoralizujące młodzież, nie mają prawa występować w charakterze przedstawicieli opinii publicznej.

Za cynizm i bezczelność uważać musimy fakt, iż w roli rzekomych obrońców bezrobotnych występują ludzie, którzy

są winni magistratowi znaczną kwotę podatkową i chcieliby szantażem — atakowaniem magistratu skłonić go do umorzenia tej należności i zmniejszyć w ten sposób fundusze na pomoc bezrobotnym.

Komitet dzielnicowy „Prawej” łódzkiej organizacji PPS. wyraża zaufanie i uznanie dr. Wlepińskiemu, przewodniczącemu egzekutywy PPS. i stwierdza, że ataki brukowych szmat „Republiki” i „Expressu” nie zdołają zaufania tego poderwać.

Komitet dzielnicowy „Prawej” wzywa wszystkich ludzi pracy — wszystkich ludzi uczciwych do bojkotowania „Republiki” i „Expressu”.

Za komitet dzielnicowy „Prawej” P. P. S.

Przewodniczący: Wł. Klepacki  
Sekretarz: St. Zawierucha.

## Komunikat

„Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie” zawiadamia, że z dniem 14 kwietnia 1930 r. rozwiązało stosunek służbowy z p. Teresą VETTERLEIN kierowniczką Reprezentacji K. T. W. U. w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 6, która z tym dniem przestała prowadzić agendy Reprezentacji. Osoby ubezpieczone przez Reprezentację ul. Andrzeja Nr. 6 w Łodzi zechcą w sprawach dotyczących ubezpieczeń zgłaszać się w Jeneralnej Reprezentacji KTWU w Łodzi, ul. Traugutta Nr. 8.”

## W uznaniu zasług

### Pamiątkowa tablica ku czci poległych bohaterów wychowawców gimnazjum zgromadzenia kupców m. Łodzi

W krwawych zmaganiach o niepodległość Ojczyzny, w pamiętnych walkach o obronę Lwowa i w ciężkim bohaterским znoju odparcia nawały bolszewickiej, padła niejedna świetlana postać naszej młodzieży.

Jedną z najobfitszych dania krwi złożyli na ołtarzu ojczyzny wychowawcy starego i zasłużonego gimnazjum męskiego zgromadzenia kupców m. Łodzi, z których postradało życie dwudziestu kilku bohaterów.

Aby imiona ich przetrwały, póki szkoła istnieć będzie, rodzice, absolwenci oraz nauczyciele szkoły zgromadzenia kupców ufundowali tablicę pamiątkową z imionami i nazwiskami poległych wychowawców tej szkoły.

W dniu wczorajszym na zaproszenie dyr. Idźkowskiego, odbyło się zebranie zaproszonych przedstawicieli wszystkich roczników absolwentów szkoły, którzy zgodnie z projektem dyrektora Idźkowskiego, postanowili szczególnie uroczysto święcić dzień uroczystego wmurowania tablicy pamiątkowej w murach szkoły. Termin uroczystości ustalono na koniec września b. roku, a wyłoniony na zebraniu komitet główny i poszczególne sekcje dołożą wszelkich starań, aby na to święto szkolne przybyła jak największa liczba maturzystów szkoły, których dotychczas jest już imponująca liczba około 800. Chwałebną inicjatywę szkoły uczczenia zasług należy powitać z gorącym uznaniem.

## Pobór rocznika 1909 i 1907

Dzisiaj, we wtorek, winni się stawić przed komisją poborową nr. 1 poborowi, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji o nazwiskach na litery: F, H, I, J.

Przed komisją poborową nr. 2 winni stawić się poborowi zamieszkali na terenie 7 komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: L, L, N, U.

Przed komisją poborową nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 poborowi rocznika 1907 kat. B uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r., zamieszkali na terenie 5 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: od A do Z.

Jutro, w środę, winni stawić się

wieć się przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Zakątnej Nr. 82 poborowi rocznika 1909 zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji na litery: K.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 winni się stawić poborowi zamieszkali na terenie 7 komisariatu policji, o nazwiskach na litery: S.

Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki 21) mężczyźni rocznika 1907 kat. B, uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i w czerwcu 1929 r., zamieszkali na terenie 3 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: od A do M, włącznie.

## HUMOR ZAGRANICZNY



Tragarz wyjeżdża na urlop wypoczynkowy.

(„Life”)

Znakomita gwiazda „BIPU” **Betty Balfour** popisywać się będzie w areypikantnej komedji omyłek p. t. **„Królowa włóczędzów”** reżyserji słynnego **GEZA v. BOLVARY** Wkrótce kino „PALACE”

# Mrożąca krew w żyłach

## wielka katastrofa autobusowa

### Z pod rozbitego omnibusu wydobyto 6 osób ciężko rannych

W dniu wczorajszym o godzinie 2 m. 45 pod Łodzią wydarzyła się mrożąca krew w żyłach katastrofa autobusowa, ofiarą której padło 6 osób.

Od kilku lat na odcinku Plezów — Konin utrzymywał stałą komunikację pasażerską autobus nr. Ł. D. 81416, należący do Alfonsa Podszepkiego. W dniu wczorajszym autobus ten znajdując się za cukrownią Gosławice w czasie przejazdu przez tor kolejowy zderzył się z lokomotywą, wskutek czego został strącony do przydrożnego rowu, przygniatając swym ciężarem wszystkich pasażerów którzy znajdowali się w autobusie.

Z pod pudła poczęły wydobywać się straszne jęki. Powiadomiona o katastrofie policja, przybyła na miejsce wraz z pogotowiem ratunkowym, które ofiarom katastrofy udzieliło pierwszej pomocy. Z pod rozbitego autobusu wydobyto ciężko poranionych: 50-letnią Mutlewską Elżbietę, mieszkankę Konina, współwłaścicielkę autobusu, Pawłowskiego Konstantego ze Slesina, u którego lekarz stwierdził złamanie kilku żeber. Pozatem poranieni zostali Opo-

czyński Michał i żona jego Leokadja z Łodzi, 24-letni Hersz Urbaitel z Turku, oraz 20-letni Papiewski Józef, mieszkaniec miasta Łodzi. Wszystkich wyżej wymienionych przewieziono do szpitala w Koninie. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że katastrofa spowodowana została przez szo-

fera Wojtyniaka Stanisława, mieszkańca Konina, który widząc, że zbliża się pociąg, usiłował przejechać przez niezamknięty nigdy przejazd kolejowy. Wojtyniakowi policja spięła protokół. Właściciel autobusu Podszepski oblicza straty na 30.000 zł. (a)

## Sprawa przy drzwiach zamkniętych

### Półtora roku więzienia za zgwałcenie

W nocy z dnia 1 na 2 lutego r. b. na przechodzącą w lesie pod Zgierzem 17-letnią Cecylję P., uczenicę gimnazjum w Zgierzach napadł jakiś osobnik i po zakneblowaniu jej ust powalił ją na ziemię i dopuścił się na niej gwałtu, po czym zbiegł w niewiadomym kierunku.

Poškodowana o zajęciu zawiadomiła najbliższy posterunek, który natychmiast zarządził obławę, w czasie której zatrzymano cały szereg osób. Podczas konfrontacji poškodowana poznała jednego z nich, który okazał się 23-letnim Leon Stopczyk, mieszkaniec Łodzi.

W dniu wczorajszym Stopczyk stanął przed sądem okręgowym, którą to sprawę sędzia Arnold, w

asystencji sędziów Halickiego i Łozińskiego rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał Stopczyka na półtora roku więzienia.

## Demonstracja bezrobotnych w Pabjanicach

### Tłum usiłował wtargnąć do magistratu

Pabjanicki kor. „Głosu Poranego“ telefonuje:

Od kilku dni niezadowolenie wśród bezrobotnych wywołuje fakt, że coraz większa ilość pozbawiona jest zapomóg i że nie otrzymują oni pracy, a ci, którzy pracę przy robotach otrzymali, pracują zaledwie 3 dni w tygodniu, przy czym zarobek mężczyzny wynosi 4 zł. dziennie, a kobiety 3.50 dziennie.

Ogółem pracuje około 500 osób.

Wobec powyższego, bezrobotni w porozumieniu ze związkiem klasowym wystawili żądanie, aby płacono im tak jak w Łodzi i wczoraj na robotach publicznych wybuchł strejk.

## Kradzież biżuterji

### w pałacu p. Plihala i u inżyniera Golca

Wczoraj około godz. 11-ej wieczorem do komisariatu policji przybył przedstawiciel firmy Plihal, który w imieniu zięcia tegoż Stefana Kelma, zamieszkałego w pałacyku swem przy ul. Krzemienieckiej 10, zawiadomił o kradzieży pierścienia brylantowego o wadze 2-eh karatów wartości 300 dolarów.

Zawiadomiona o powyższym policja wydelegowała natychmiast swych funkcjonariuszy, którzy wszczęli dochodzenie, z którego wynika co następuje:

P. Kelmowa chcąc wykopać swe dziecko, zdjęła brylantowy pierścień z palca i położyła go obok i dopiero po kilku godzinach przypomniała sobie o pozostawionym pierścieniu w pokoju kąpielowym. Gdy udała się tam, mimo usilnych poszukiwań nie znalazła klejnotu.

W trakcie dochodzenia na miejscu podejrzenie padło na

służącą ich Helenę Kacprzak, która przed dwoma godzinami zawiadomiła swych chlebodawców, że musi natychmiast wyjechać do chorej matki, zamieszkałej we wsi Radziłów, powiatu skierniewickiego.

Wzięta w krzyżowy ogień pytań służąca początkowo oburzyła się na podejrzenie jej o kradzież.

Jednakże przedstawiciele policji niezrażeni oburzeniem tem sięgnęli do kufierka jej, gdzie znaleziono sporo bielizny dziecięcej, należącej do p. Kelmów. To jeszcze bardziej wzmocniło podejrzenie i kierownik policji w trakcie dalszych poszukiwań wykrył w tymże kufierku złotą bransoletkę, wysadzaną kryształkami, która jak się okazało, należała do p. inż. Golcowej, gdzie Kacprzakówna służyła przedtem.

Do zaginionego pierścienia p. Kelmowej mimo to nie przyznała się w dalszym ciągu. Dopiero podczas dalszych poszukiwań wykryto pierścień owinięty w watę, zaszyty w rękawie palta zimowego Kacprzakówny. Po spisaniu protokołu zajęci Kacprzakównę osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med. 2472

## REICHER

Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie diatermją. Elektroterapia.  
**Południowa 28** tel. 201-93  
Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 w.  
W niedziele od 9—2  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. 5243

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i moczopięciowych  
leczenie światłem, badanie krwi  
i wydzielin  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz.  
w niedziele i święta od 9—1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

## Samochód torpeda BUICK

### w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania.

Wiadomość: Kilińskiego Nr. 72.

## Zjazd gwiazdzisty do Łodzi

### Nowa garść wrażeń z imprez Automobilklubu Łódzkiego

Jakkolwiek od arcyciekawych imprez Łódzkiego Automobilklubu dzieli nas już tydzień czasu, to jednak wrażenia z nich odniesione są tak świeże i tak żywo tkwią w pamięci — jakby działo się to nie dalej niż wczoraj. A wrażeń było dużo. Moja miła poprzedniczka ożęć ich ujęła w czwartkowym numerze w tak doskonały sposób, że niejeden z doświadczonych feljtonistów spalił się ze wstydu.

Po części spotkało i mnie to samo, choć do doświadczonego w szczególności, a feljtonisty w ogólności, żadnych aspiracji sobie nie roszczę.

Do zjazdu gwiazdzistego startowałem z Warszawy. Przemila p. de Lavaux i jej piękna błękitna „Zbrojówka“ wywołały w mieście niecodzienną sensację. Niewiele bowiem osób zdecydowałoby się na tej małej maszynie startować do zjazdu. Lecz odwaga pani de Lavaux i jej ambicje sportowe, dokazują cudów. Po 10-dniowej wyjeździe (po naszych Karpatach i Tatrach) i nieprzespanej nocy zde-

cydowała się ona w ostatniej chwili wyjechać do Łodzi.

Zwyczajem automobilistów koniecznym był z tyłu wozu „szyldek“ informujący o celu naszej podróży. „Szyldek“ ten z zasady wykonany jest z płótna. Z powodu późnej jednak pory p. de Lavaux chcąc zadość uczynić zwyczajowi i regulaminowi, posłużyć się musiała... słubnym ręcznikiem, użyconym przez rotmistrza J., który też własnoręcznie wymalował magiczne „Zjazd gwiazdzisty do Łodzi“. Magiczne o tyle, że cytował ten otwierał nam drogi zamknięte dla zwykłych śmiertelników.

Na chwilę przed startem posażerów „Zetki“ ogarnia przerażenie. P. de Lavaux ze stoickim spokojem rozprawia o... osłach, tłumacząc żegnającym, że do Łodzi wiezie ze sobą najpiękniejszego... osła. W jakiej sytuacji znaleźliśmy się my „słaba pleć“ wyobrazić sobie nie trudno. Mnie i memu towarzyszowi podróży, składano wyrazy współczucia, choć — przyzna- je — czułem się niewinny jak... ba-

ranek. Ostatnie jednak sekundy przyniosły wyjaśnienie.

Najpiękniejszy osiołek p. de Lavaux to... cudnie wypchana bestyjka, umieszczona nad kierownicą, figlarnie wylupiszają oczy, strzyżąc pod niebiosa — niewyrogonie długimi uszami. Zresztą osiołek ten jest bardzo znaną osobistością; towarzyszy bowiem p. de Lavaux we wszystkich jej podróżach. Wyjechalśmy uspokojeni.

Wiadomą jest rzeczą, że członkowie klubów automobilowych żyją w jaknajlepszej komitywie. Zasadą towarzyskie są tam z całą bezwzględnością przestrzegane. Nie więc dziwnego, że hr. Ostróg — Gorzeński postanowił poci pięknej dotrzymać towarzystwa. I tak z Warszawy wyruszyły dwa auta. Z przodu mała o pięknej linii „Zetka“ lekko przesadzająca wyboje podmiejskie, torując drogę majestatycznie z tyłu sunącemu Paekardowi, który prowadził hr. Gorzeński. Żal mu było jednak patrzeć, jak niszczy się wóz, spadając z jednego kocięgo łba na drugi, z drugiego na trzeci, zlatując wkońcu w dziurę lub innego rodzaju dół. I tak bez przerwy, aż gdzieś hen na szóste, przedsmak idealnej szosy — kostka granitowa, lub asfalt — pozwalają człowiekowi wypro-

stować swe członki. Lecz radość krótko trwa. Szosa idealna nie ciągnie się w nieskończoność i dalej utykamy, objając się po podmiejskich „działach“ inżynierów drogowych.

Wycieczki płaski omawiany był już kilkakrotnie. Znamy już dokładnie czasy, szybkość, tak iż wracać doń nie trzeba. Ciekawem jednak jest co o biegu sądzą uczestnicy.

Zwycięzca p. Liefeld zadowolony z siebie oświadczył:

— Z trasy jestem zadowolony. Z wyniku także, choć uważam, że to nie kres mych możliwości. Na finiszu miałem 5000 obrotów, a więc 210 klm. na godzinę, co jest już europejskim wynikiem.

Riedny Jasio Ripper — zbytnio się swym pechem nie przejmując. Twierdzi: „Azais w życiu musi być, Carter, korbówód i manometr — wszystko to razem zmówiło się przeciw mnie“.

A najspokojniej kroczył sobie zeszłoroczny zwycięzca — Szwarzstajn — zacierając ręce, mówiąc sobie: Automobilista winien być też i dobrym kupcem. Najlepszym tego dowodem jest sam Szwarzstajn.

Po wycieczce tłum automobilii-

stów wraca pod Grand Hotel, Jakiś typowy lodzermensz laik, zarem z wielkiem zainteresowaniem śledzący przejeżdżające maszyny, zwraca się do mnie po wynik. Odpowiadam: pierwszy Liefeld, drugi Maurycy Potocki. Na to pytający: — Więc „Moryś“ też „leciał“? — szkoda, że nie wiedziałem.

Po bankiecie — do domu. W rózowych humorach towarzystwo wraca do Warszawy. Z hotelu wychodzi zasmucone 7-letnie bobo, niosąc dwie flaszki szampana, które w razie zwycięstwa pójść miały na zdrowie. Małeńkie bobo z zapłakanymi oczyma, niesie obie nie tknięte napowrót do auta. Na zdrowie się nie udało. „Tatuś wycieczki“ „przeleciał“.

Do Warszawy „Zetka“ idzie rekordowo. Ciągłe 60-tka na liczniku, już w drodze przekonywuje nas, że do stolicy wrócimy w rekordowym czasie. Tak się też stało. Wyruszając razem z innymi raz tylko ujrzelśmy tył wycieczkowego Austro-Daimlera. Bez żadnego defektu, dwukrotnie rozkoszując się widokiem spadających gwiazd, przyjeżdżamy do Warszawy.

# „MOTKE - ZŁODZIEJ”

**Świetny reżyser, p. Andrzej Marek, o swej pionierskiej pracy w dziedzinie zbliżenia polsko-żydowskiego**

Już poraż czwarty w ciągu pięciu lat z nastaniem wiosny zjeżdża do Łodzi p. Andrzej Marek, by na naszej scenie pokazać szmat żydowskiego życia. Jak wiadomo Andrzej Marek jest fanatycznym propagatorem idei porozumienia polsko-żydowskiego; a nie będąc politykiem, lecz dramaturgiem i reżyserem, wypowiada się w tej interesującej materji nie na trybunie lub w prasie, lecz — na scenie. I trzeba mu przyznać, że czyni to z zaciętką pasją, a przedewszystkiem — z talentem. Już pierwsze jego własne utwory na tle stosunków żydowskich, wystawione przed laty kilkudziesięciu, jak „Pieśniarze”, „Chasydzi”, „Jehuda Lubrowicz”, „Fanatycy” i inne — zjednały mu opinię dobrego dramaturga oraz wybitnego znawcy życia, zwyczajów i duszy swego narodu. A chociaż potem pisze kilka ciekawych utworów na tle życia innych sfer („Wieczna bajka”, „Królestwo krzywdy”, „Gdy liście spadają” i inne), zawsze jednak powraca do swojej ukochanej sprawy za poznania społeczeństwa polskiego z życiem żydów.

Podczas pogawędki, jaką w tych dniach mieliśmy z p. Markiem, świetny reżyser oświadczył m. in.:

— Nie ustanie w swej pracy artystycznej - propagatorskiej, dopóki polacy nie będą wiedzieć o żydach przynajmniej tyle, ile wiedzą naprzykład o... yankesach! A do tego — niestety — jeszcze bardzo daleko!... Bo uderzmy się w piersi. Cóż, poza tendencyjną publicystyką dwugroszową, polskie społeczeństwo wie o obyczajach i życiu mas żydowskich? Co wie o tym mieszkającym obok nich ludzie?

— Żydzi sami się zamknęli w moralnym ghetto i uporczywie w niem trwają — wtrąciłem.

— Nie szukam winnego w tej sprawie — odpowiada p. Marek. — Przecież nie o karę mi chodzi za grzech, a o usunięcie samego grzechu... Otwieram wrota ghetta i zapraszam ciekawych. I przekonajcie się naocznie, że tam niema niczego, literalnie — niczego z tych historii, o których bają „żydoznawcy”... Bo, coż ci ostatni wiedzieli naprzykład o chasydyzmie do niedawna? Chasydyzm był dla nich tylko fanatyzmem, ciemnotą, a chasydzi w ich oczach różnili się od reszty żydów tylko nieco odrębnym strojem. Śmiem mniemać, że wystawiony przezemnie na scenie polskiej „Dybuk” przekonał, ile pierwiastków szlachetnych, wzniosłych religijnych, głęboko - mistycznych i zarazem nawskroś etycznych tkwi w tym ruchu. Dzięki „Golemowi” znowu dowiedziało się społeczeństwo polskie o oryginalnej piękności i niesamowitym patosie żydowskiej legendy. „Mira Efros” dała natomiast przekrój przeciętnego domu t. z. zamożnej rodziny żydowskiej. Wreszcie „Motke złodziej” pokazuje życie nizin żydowskich.

— Jaka jest treść, a szczególnie — idea przewodnia tego utworu? — zapytujemy.

— Na to pytanie pozwolę sobie odpowiedzieć słowami sprawozdawcy „Wiadomości Literackich” (sn.), który — z okazji ukazania się tego pięknego

uworu Szaloma Asza w języku polskim, napisał co następuje: „Motke Ganew” jest biografią chłopca, który od urodzenia jest złodziejem. Talent do złodziejstwa (wszyscy żydzi pełni są talentów!) tkwi w nim tak, jak w kim innym zdolności muzyczne. Złodziejstwo nie jest przezeń nabyte, nie jest to tylko fach: jest to jego powołanie. Przez to Motke jest nam sympatyczny. Od swych najwcześniejszych chwil, gdy dzieciom kradnie obwarzanki, nosi on na sobie romantyczne piętno wybitkowości. Urodzony w drobnej nędzarskiej sferze, w małym półwiejskim miasteczku, gdzie latem dojrzewają gruszki i dokąd chłopcy zjeżdżają się na targ — Motke jest kimś innym. W żywiołowym oporze małego żydowskiego chłopca wobec wszystkiego, co jest przyje: wobec ojca, melameda, majstra i t. d. odzywa się stary huntu, stary idealizm tej rasy. Zostaje on „sam wśród ludzi”; musi wyłączać się ze społeczeństwa. Jest w tem piękny liryzm ucieczki z uporządkowanego świata, tak dobrze znany awanturnikom i poetom. Motke mści się na krzywdzących go ludziach; w odpowiedzi społeczeństwo urzędująca za nim pościg. To przepłatanie się zemsty i pościgu będzie odtąd całym życiem „Motke Ganew”,

tak jak wogóle jest życiem żyda.

Dalsze życie Motka, który staje się sentymentalnym mordercą i lirycznym alfonsem, jest ciąglem narastaniem samotności przez wyłączenie się, przez odmienność czy niemożność wzięcia na siebie we pół i narówni z innymi narodami świata krzyża ludzkości. Żydzi żyją jakby poza ogólnymi dziejami. Nikt z nas nie potrafi powiedzieć Europie, czem są naprawdę. Dlatego dobrze jest, że Szalom Asz największy ponoć z ich dzisiejszych pisarzy, tłumaczony jest jednocześnie na język francuski i polski. W autorze tym uderza przedewszystkiem świeży zmysł rzeczywistości, świetny bezstronny realizm, kształcony na najlepszych wzorach literackich i częstokroć nie ustępujący swym mistrzom europejskim. Realizm ten nigdy nie jest płytki, gdyż nie jest celem samym w sobie, jest tylko metodą, przez pierwotny zmysł sprawiedliwości, który odezwał się w dzieciństwie. Już jako dziecko jest wyjęty z pod prawa, a czyż nie jest to podwójnie tragiczne, gdy ważyc, że żyd wogóle jest wyjęty z pod praw ludzkich?”

— Od siebie dodam — mówi Andrzej Marek — że to „wyjęcie z pod praw ludzkich”, nigdy nieusprawiedliwione, jest

jednak w pewnym stopniu... zrozumiałe. Życie ludzkie jest bezustanną walką z widzialnym i niewidzialnym wrogiem. Człowiek przeciętny jest od urodzenia tchórzem, i dlatego w każdym nieznanym jest skłonny podejrzewać raczej wroga, aniżeli przyjaciela i brata... Wiadomo, że „strach ma wielkie oczy”... Antysemityzm nie jest niczem innym, jak tylko tchórzostwem! Narody odważne (kulturalnie i ekonomicznie) żydów się nie boją — ani kulturalnie, ani ekonomicznie. Boją się ich tylko narody słabe, albo narody tchórzliwe... I właśnie te narody tworzą dla żydów prawa wyjątkowe, lub wyjmują ich z pod prawa... Ten anormalny stan bardziej upokarzający prześladowcę, aniżeli prześladowanego, ulegnie zmianie wtedy, gdy nastąpi istotne zrozumienie żyda. Uczucie niewinności z nieusprawiedliwionej bojaźni wtedy bezwarunkowo zeznać musi! Oto, do czego pragnę się przyczynić w miarę sił i możliwości. Oto cel, któremu poświęciłem całe moje życie dramatopisarza, reżysera i — obywatela. Wystawienie „Motke Złodzieja” Asza w mojej polskiej adaptacji jest jednym z konsekwentnych czynów dla osiągnięcia tego celu.

Giv.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### Teatr Miejski

#### DZIŚ I JUTRO:

Teatr Miejski 8.30.  
„Motke-złodziej”

Park Staszica 9.00.  
„Lato idzie”

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. po cenach popularnych głośna sztuka Szaloma Asza, w polskiej adaptacji Andrzeja Marka „Motke złodziej”.

#### TEATR REWJI W PARKU STASZYCA.

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. wielka, inauguracyjna rewja Parkera i Kowinta „Lato idzie” z udziałem najlepszych sił wokalnych i dramatycznych teatru miejskiego.

Rewja obfituje w dowcipne, aktualne skecze, melodyjne piosenki, oparte na najnowszych motywach europejskich przebojów.

Imponujące kostjomy i dekoracje wykonane z tkanin krajowych firmy „Zj. zakł. przem. K. Scheiblera i L. Grohmana”.

Sala dobrze zabezpieczona od ewentualnego chłodu lub deszczu specjalnymi zasłonami brezentowymi.

Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Bilety do nabycia w kasie zama wiań (Piotrkowska 74) od 10 rano do 7 wiecz., potem przy wejściu do parku.

#### TEATR KAMERALNY.

We środę, dnia 28-go b. m. o godz. 8.45 w teatrze kameralnym jeden tylko raz wystąpi świetny artysta Kazimierz Junosza - Ste-

powski w doskonałej pełnej humoru komedji Verneuil'a „System Azaisa”.

Znakomity artysta wystąpi w otoczeniu zespołu teatru Narodowego w Poznaniu. Komedję reżyserował dyr. Rudkowski.

Dziś, we wtorek, dnia 27-go b. m. świetna komedja Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka”, która co wieczór ściąga tłumy publiczności. Zastępowane oklaski zbiera p. Dziewońska, a przedewszystkiem ulubieniec publiczności Kazimierz Szubert.

#### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. ósmej dla związków robotniczych komedja społeczna Gavaulta i Berr'a „Książę, szofer i kucharka”.

Jutro o godz. 4.30 po poł. dla naszych miłośników piękna bajka w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami „Wesele lałki”.

Bilety do nabycia w kasie teatru; — osoba dorosła może wprawić jedno dziecko do lat siedmiu bezpłatnie.

#### JUTRZEJSZY KONCERT PAWŁA KOCHAŃSKIEGO.

Jutro oczekuje muzykalną Łódź nieładna ucztą artystyczną, albowiem przyjeżdża jeden z najznakomitszych skrzypków współczesnych, jakim jest bezsprzecznie Paweł Kochański. Znakomity ten artysta cieszący się wesoławiatową sławą, przygotował dla Łodzi niezmiernie bogaty i interesujący program, złożony z pereł literatury skrzypcowej. Jak zaznaczyliśmy, koncert, który wywołał w mieście naszym ogromne zainteresowanie, odbędzie się w sali filharmonji w środę, dnia 28 b. m. o godz. 8.45 wiecz. Akompanjować artyście będzie Piotr Luboshutz.

#### POPIS SZKOŁY RYTMIKI I PLASTYKI H. KRUKOWSKIEJ I L. BORUŃSKIEJ.

Już w nadchodzący czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 11.30 rano odbędzie się w teatrze miejskim dawno zapowiadany popis szkoły rytmiki i plastyki H. Krukowskiej i Z. Boruńskiej, który wywołał w mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Sądząc z popisów lat ubiegłych oraz biorąc pod uwagę program tegorocznego występu, popis wypaść powinien nader interesująco. Wysoki poziom pedagogiczny szkoły, oraz artystyczne ujęcie szeregu wykonywanych utworów tanecznych rokuje zbliżającej się imprezie duże powodzenie. Dla najmłodszych widzów przedstawienie „Cyru wędrownego” oraz szereg tańców, ilustrujących zabawy dziecięce w ogrodzie, da wiele niespodzianek i uciechy.

W popisie bierze udział kilkadziesiąt osób dorosłych i dzieci od lat 4-oh.

Szczegóły w afiszach i programach. Pozostaje w niewielkiej ilości bilety do nabycia w księgarni L. Fiszera, Piotrkowska nr. 47, w dzień popisu — w kasie teatru.

### Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. F. Wójcickiego (Napiórkoskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Ilnickiego i Cymera (Wólczńska 137); Suko. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suko. J. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahana (Aleksandrowska 80).

### Na łódzkich ekranach SPLENDID „Kobieta, której się nigdy nie zapomni”

Film pierwszorzędnego kina dźwiękowego „Splendid” stanowi sensację. Film ten niewątpliwie wywoła dyskusję, jakiego rodzaju talkiesy, demonstrowane na aparatach dźwiękowych, są bardziej pożądane na ekranach polskich. „Kobieta, której się nie zapomni”, jest stu procentowym filmem dźwiękowym mówionym i śpiewanym, jest przytem filmem europejskim, przewyższającym amerykańskie tego typu. Treść filmu nadwyraz ciekawa, a główna para artystów — przepiękna Lil Dagower i cudowny Iwan Petrowicz — dają nam prawdziwy koncert gry.

Ilustracja muzyczna w tym filmie, jest wymownym przykładem czem jest muzyka dla kina, jakie olbrzymie znaczenie emocjonalne wywiera na widzach. Całość interesująca i udana spotka się niezawodnie z gorącym przyjęciem.



**Dziś i dni następnych!**  
Jedyna bomba śmiechu w Łodzi!  
90 minut bezustannego śmiechu na widowni...

Reżyserja Ryszarda Eichberga,

### Wróć!

### Wszystko przebaczam...

Szampańska — pikantna komedia salonowa w 10 aktach.

W roli głównej: ulubienica świata pikantna, figlarna, rozkoszna, najzgrabniejsza

### DINA GRALLA

oraz jej doskonały partner

### grubasek PUTTY

Śmiech do łez. Niebawem momenty pełne pikanterji.

Początek seansów o 4 pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 50 groszy. Na seanse wieczorowe ceny niższe! Bilety ulgowe ważne.

### PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmuje 2—3 ) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet Światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddział poczekalni dla Kobiet  
PORADA 3 Zł. 3236

DR.

### ST. BIBERGAŁ

Moniuszki 11, telef. 163-22  
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8.10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

Dr. med.

### S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50

### powrócił

Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie lampą kwarcową  
Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7.

# Opera stołeczna w Łodzi

## Transmisje radjowe z teatru Wielkiego w Warszawie

(Wywiad z kierownikiem muzycznym Polskiego Radja — prof. T. Czerniawskim)

Już od kilkana lat sprawa transmisji radjowych z teatru Wielkiego w Warszawie pochłania uwagę kierownictwa programowego „Polskiego Radja” w Warszawie. Dlatego też, gdy w słuchawkach i głośnikach rozległy się dźwięki „Konrada Wallenroda” Zeleńskiego, transmitowane dnia 17 b. m. ze sceny tego teatru, rozeszła się wśród radjostłuchaczy radośna pogłoska, że po przełamaniu tych pierwszych lodów stacja warszawska nadawać będzie stale transmisje z opery warszawskiej. Pragnąc sprawdzić pogłoskę tę u źródła, zwróciliśmy się do kierownika muzycznego „Polskiego Radja” prof. Tadeusza Czerniawskiego z prośbą o udzielenie kompetentnych informacji dla Czytelników naszego pisma.

— Tak jest, drogi redaktorze! — oświadczył nam, uśmiechając się profesor Czerniawski — transmisje z opery warszawskiej są już kwestją najbliższej przyszłości. Zarówno dyrekcja, jak soliści, chóry oraz orkiestra odnieśli się do tej sprawy nadzwyczaj przychylnie, okazując pełne zrozumienie znaczenia tych transmisji dla naszych radjostłuchaczy.

— Czemu w takim razie przyjąć można, że pertraktacje w tej ważnej sprawie trwały tak długo?

— Przysiąc trzeba, że w pierwszych jego okresach dyrekcja opery stołecznej nie zgodziła się na te transmisje, obawiając się, że mogą one wywrzeć ujemny wpływ na frekwencję i że nastąpi masowa dezercja publiczności od kas operowych w kierunku głośników i słuchawek.

— A pańskie zdanie, panie profesorze?

— Pogląd mój na tę sprawę jest wręcz przeciwny. Dotychczasowa praktyka nasza i zagraniczna wykazała, że wszelkiego rodzaju transmisje z teatrów lub sal koncertowych wpływają jedynie dodatnio na frekwencję, nigdy zaś ujemnie, że wskażę na przykład transmisji z teatrzyków rewjowych tak często przez nas nadawanych. Po każdej z nich teatr ma bite komplety, gdyż widocznie strona wyłącznie słuchowa nie wystarcza naszym abonentom i pragną oni uzupełnić ją wrażeniami wzrokowymi. Ostatnio również dyrekcja opery warszawskiej przychyliła się do naszego zdania w tej sprawie.

— A jak ustosunkowali się do projektowanych transmisji soliści, chóry i orkiestra?

— Doszliśmy również z nimi do zupełnego porozumienia, przyczem miło mi jest podkreślić ich nadzwyczaj obywatelskie stanowisko w tej sprawie. Dodać też należy, że pertraktacje z solistami dlatego trwały tak długo, ponieważ przez czas dłuższy nie funkcjonowała w operze warszawskiej filja zw. artystów scen polskich, bez której umowy zawrzeć nie było można. Obecnie wszystkie wstępne umowy mamy już poza sobą, dzięki czemu mogę pana upoważnić do podania swym czytelnikom radosnej nowiny, mikrofon „Polskiego Radja” zostanie niebawem za instalowany w operze warszawskiej na stałe!

— Bravo! Czy często, panie profesorze, będziemy mieli te transmisje?

— Co najmniej dwa razy na miesiąc, prawdopodobnie jednak jeszcze częściej. Transmisje te nadawane będą przez wszystkie rozgłośnie „Polskiego Radja”, a podnieść należy, że będą to transmisje nielada, gdyż opera nasza rozporządza najlepszym repertuarem i materiałem artystycznym. Z drugiej strony opera odniesie duże korzyści z szerokiej propagandy muzyki operowej na falach eteru i spodziewać się można, że wpłynie to dodatnio na frekwencję publiczności.

— Pierwsza transmisja wypadła wprost znakomicie!

— Wielka to zasługa naszego wydziału technicznego. Do powodzenia tej transmisji przyczyniła się w ogromnym stopniu wzorowa instalacja mikrofonowa. A przeprowadzenie takiej instalacji nie należy do rzeczy łatwych, zwłaszcza jeżeli się zważy, że w teatrze Wielkim działać muszą jednocześnie aż cztery mikrofony: dwa na scenie i dwa w orkiestrze. Aby transmisja ta wyszła dobrze, musiano zainsta-

lować w pokoju reżyserskim opery specjalne urządzenia amplifikacyjne, dzięki którym można każdy mikrofon regulować oddzielnie i ustalać ich wzajemny stosunek w ten sposób, aby brzmienie głosów i instrumentów było jaknajczystsze i jaknajbardziej pełne. Rezultat tej pierwszej transmisji wystawił piękne świadectwo wydziałowi technicznemu „Polskiego Radja”, który po raz pierwszy zastosował instalację mikrofonową, złożoną z czterech mikrofonów.

— Kiedy spodziewane są następne transmisje?

— Powiadomimy o nich za wezsu naszych abonentów.

Obecność mikrofonu na scenie teatru Wielkiego w Warszawie radośnie powita cała polska rodzina radjowa. A jestem również przekonany, że nasi słuchacze prowincjonalni gdy przyjadą do Warszawy, nie ominą okazji odwiedzenia tego teatru już nie za pośrednictwem radja, lecz... kasy teatralnej, aby serdecznie oklaskami podziękować solistom, chórom i orkiestrze za tyle pięknych i podniosłych wrażeń, których dzięki nim doznają...

## Co usłyszymy dziś przez radjo?

**Łódź (233,8)**  
11,30 Przegląd prasy krajowej.  
12,10 Radjowy poranek szkolny Orkiestra i chór powsz. szkoły Nr. 29 pod kier. p. Drzewoskiego.  
15,45 „Chwilka lotnicza” (Lotnictwo słobosłnikowe) — wygl. inż. J. Kawecki.  
16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17,15 Odczyt turystyczno-krajoznawczy.  
17,45 Koncert popołudniowy. Orkiestra pod dyr. J. Ozimńskiego p. Kellowa (śpiew) i prof. Urstein (akomp).  
18,45 Rozmaitości. Komunikat izby handlowej w Łodzi.  
19,25 Kwadrans buchaltera.  
19,50 Transmisja z teatru wielkiego w Poznaniu. Po transmisji komunikaty meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

**RADJO ZAGRANICZNE.**  
**Berlin (418)**  
21,50 Recital skrzypcowy (Koncert E-moll Nardiniego i Chaconne Vitaliego).  
**Królewiec (276)**  
21,40 Sekstet dęty Thüllego.

**Lipsk (259)**  
21,30 Muzyka kameralna (Wariacje Rossy, Suita na saksofon Reutera, Sonata skrzypcowa Fortnera).  
**Stuttgart (360)**  
21,10 Muzyka kameralna (Sonata skrzypcowa Busoniego, Wariacje z tria fortepianowego Beethovena).  
**Frankfurt (390)**  
19,30 Koncert (Uwertura Mozarta, Koncert skrzypcowy Vivaldiego, Symfonia B-dur Haydna).  
**Kalundborg (1154)**  
20,00 Opera Bizeta „Carmen”.  
**Łondyn (356)**  
Koncert (Suita Kodaly'ego, Koncert na 2 skrzypce Mozarta, Pieśni, Uwertura Smetany).  
**Paryż (1725)**  
20,00 Opera Pucciniego „Tosca”.  
**Medjolan (501)**  
21,10 Koncert (M. in. Uwertura do „Śpiewaków norymberskich” Wagnera, Koncert fortepianowy Brugnoliego, Symfonia D-dur Brahmsa, Koncert fortepianowy G-moll Mendelssohna).  
**Budapeszt (550)**  
21,45 Utwory na 2 fortepiany.

## Najbliższe audycje Polskiego Radja

**INTERESUJĄCY KONCERT KAMERALNY.** We środę, 28.V r. b. o godz. 20,30 polskie radjo nadaje nadzwyczaj interesujący koncert kameralny, w pierwszej swej części poświęcony twórczości znanego i cenionego muzykologa, prof. Lucjana Kamińskiego. W programie kilka pięknych pieśni w wykonaniu małżonki kompozytora, p. Lindy Kamińskiej, oraz cztery pieśni o charakterze ludowym z cyklu „Hania”. W koncercie weźmie również udział młoda, lecz już znakomita skrzypaczka, p. Eugenja Umińska. Jaworska, której ostatnie występy gościnne w

Budapeszcie i Pradze Czeskiej spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem krytyki. P. Jaworska odegra we spół z kompozytorem pierwszą część pięknej sonaty skrzypcowej prof. Kamińskiego, a ponadto nastrojowy „Roman” Szymanowskiego, mało znaną błyskotliwą „Humoreskę” Andrzejewskiego oraz zadzierzżytego „Krawiaka” Statkowskiego.

**FERDYNAND OSSENDOWSKI PRZED MIKROFONEM.** Znakomity autor „Lenina” Ferdynand Ossendowski, którego prace są na wszystkie języki europejskie przełożone, opowie radjostłuchaczom w

## GŁOS RADJOWY

**CWIERĆ MILJONA.** Liczba zarejestrowanych radjostłuchaczy w Polsce przekroczyła w dniu 1 kwietnia rb. 226,000. Zważywszy, że Polska posiada 30,000,000 mieszkańców, otrzymamy, że jeden odbiornik wypada na 133 mieszkańców, co jest liczbą niezmiernie niską w porównaniu z zagranicą, gdzie np. w Szwecji wypada jeden odbiornik na 4 mieszkańców.

Musimy jaknajszybciej doprowadzić liczbę słuchaczy radja w Polsce przynajmniej do ćwierć miliona, by nie powstydzili się wobec zagranicy.

**TRZASKI ATMOSFERYCZNE.** Niejednokrotnie wspominaliśmy, że radjoamatorzy przyczyniają się stale do rozmaitych odkryć i udoskonaleni. Pewne grono angielskich radjoamatorów postanowiło sobie zbudować zespół pochodzący i gdzie jest główne ognisko tych przykrych wyładowań elektrycznych, które wywołują tak niemiłe trzaski. Pozornie nam wszystkim wydaje się, że niema jakiegos stałego źródła, lecz że trzaski pochodzą z różnych miejsc na kuli ziemskiej. Otóż pedantyczne badania za pomocą anten ramowych ujawniły nielada nie spodziankę. Źródło wyładowań elektrycznych z którego pochodzą trzaski atmosferyczne ma swoje określone ogniska, a mianowicie w okolicy Rio de Janeiro, Jawy i Abisynji.

Odkrycie to, o ile dalsze badania i doświadczenia potwierdzą te fakty, może mieć doniosłe znaczenie nie tylko dla radjotechniki, ale dla geofizyki, nasuwa się bowiem myśl, że mamy na ziemi nie tylko bieguny magnetyczne, lecz i coś w rodzaju wielkich biegunów, zięjących ładunkami elektrycznymi.

**ODBIORNIK POD KOLANEM.** Niewiadomo czy pogoń za oryginalnością, czy naprawdę tak wielkie zamiłowanie do radja skłoniło jedną z wiedeńskich słuchaczek do zainstalowania sobie odbiornika... powyżej kolana. W 29 zeszytzie „Radjowiel” mogliśmy podziwiać nie tylko pomyslową konstrukcję, lecz i pięknie zbudowaną nóżkę, która i bez detektora jest godną podziwu. Ten bardzo pomyslowy sposób propagowania radja, napotka niewątpliwie na głosy protestu zawodowych moralistów.

**RADJOLITERATURA.** Prawie każdy interesujący się radjofonją posiada odbiorniki i łapie fale. To łapanie jednak nie zawsze się udaje, często się słyszy tylko pisk i wycie, czasami jakiś odczyt, ale w zupełnie nieoczekiwanym języku, wreszcie bywa, że zamiast pięknego koncertu, w odbiorniku panuje głucha cisza. I biedny radjoamator głowi się godzinami, zwołuje konsyljum radjoamatorskie, a aparat źle działa. Główna przyczyna tego leży jednak nie w odbiorniku, ani nie w stacji nadawczej, lecz właśnie w Szanownym Radjoamatorze. Większość radjomłośników za mało czyta i niedostatecznie jest obznajomiona z samą istotą radjofonji. Trzeba więc żyć w bliższej znajomości z literaturą radjową, która się w Polsce coraz lepiej rozwija i zyskuje coraz poważniejszych autorów.

czwartek, 29 b. m. „O walce z Bogiem w Rosji”. P. Ossendowski wybitny znawca Rosji, poda nam w swej interesującej prelekcji swą istną psychologję rosyjską, na której tle rozgrywa się w państwie sowieńskim znane powszechnie wykładki prześladowań religijnych.

Radjoamatorzy! Trzeba dużo czytać, badać nowe szematy, być stale w kursie wiedzy radjowej, u nas i zagranicą.

Najsystematyczniej prowadzone jest wydawnictwo radjowe przez zakłady wydawnicze M. Arcta, Warszawa, Nowy Świat 35. Polecamy następujące książki radjowe:

Kpt. Stanisław Noworolski. Zasady radjofonji.

Jest to najobszerniejszy dotychczas wykład podstaw tej cudownej dziedziny, obejmujący w całości radjofonję odbiorczą, a także nadawczą, która w innych książkach jest traktowana pobieżnie. Kpt. Noworolski jest jednym z niewielu polskich uczonych, którzy poświęcili się wyłącznie radjotechnice i daje zupełną gwarancję naukowego opracowania przedmiotu. Kpt. Noworolski posiada rzadko spotykany dar przedstawiania najzawiślejszych kwestji w sposób niesłychanie prosty, dostępny absolutnie dla każdego, tak że po przeczytaniu jego książki wszystkie tajemnice radjofonji stają się zrozumiałe.

Burzyński. Radjoencyklopedia.

Zawiera zwięzłe objaśnienia w różnych i pojęć radjotechniki, niezbędne dla amatora, pożyteczne dla fachowca, zrozumiałe i ciekawe dla laika.

Biblioteka radjowa:

Nr. 1 M. Jeżewski: Radjotelegrafja i Radjotelefonja.

Nr. 2 Dr. M. Jeżewski: Radjoodbiorniki lampowe Wyczerpujący opis praktyczny ze 133 rys. podający liczne wzory i szematy montażowe.

Dr. 3 Niemczyński. Radjotechnika dla wszystkich.

Nr. 5 Niemczyński: Budowa odbiorników.

Bardzo praktyczny wykład jak własnymi siłami zbudować radjoodbiornik i jego części.

Nr. 6 Niemczyński: Lampy elektryczne.

Rdw. czyli radjo dla wszystkich. Tani i popularny cykl radjowy, składający się z szeregu estetycznych tomików, z których każdy kosztuje tylko 1 zł. 80 gr.

Nr. 1 Boguszewski: 17 Radjoodbiorników.

Zawiera 40 wzorów i szematów odbiorników i wzmacniaczy.

Nr. 2 Burzyński: Podstawy radjotechniki.

Nr. 3 Burzyński. Anteny. Opis wszystkich systemów i wskazówek ich budowy.

Nr. 4 Cewki i kondensatory.

Nr. 5 Warsztat radjoamatora.

Nr. 6 Odbiorniki kryształkowe.

Nr. 7 Odbiorniki lampkowe i wzmacniacze.

Nr. 8 Materiały i tabele do budowy odbiorników.

Nr. 9 Niemczyński: Źródła prądu dla odbiorników lampowych.

Nr. 10 Boguszewski: 17 radjoodbiorników.

Część II. Odbiorniki wielolampowe.

Nr. 11 Dr. M. Henzel: Odbiornik ogniowy.

Radjoarkuże M. Arcta:

1. J. A. Radjo — Mapa Polski

2. W. Niemczyński: Odbiornik refleksyjny jedno-lampowy.

3. Dr. Henzel. Tani odbiornik walcowy.

Radjoamatorzy! Nadeślijcie swój adres do zakładów wyd. M. Arcta w Warszawie, Nowy Świat 35, a otrzymacie bezpłatnie kwartalnik „Radjoliteratura”, który podaje opisy wydawnictw z tej dziedziny w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim.



## TAJEMNICE KNOCK-OUTÓW CARNERY

### Za sowitą zapłatę przeciwnik zwał się z nóg jak kosą podciętą

#### Rewelacyjny bokser przywdział skórę cyrkowca

Przecignięta struna pękła. Komisja bokserska w New - Jorku zabroniła olbrzymowi włoskiemu Primo Carnerze występów w Stanach Ameryki Północnej. Podobny los spotkał je go czterech managerów, którym komisja odebrała licencje. W ten sposób Leon See, William Duffy, Walter Friedman i Frank Churchill zostali pozbawieni możliwości organizowania wielkich imprez pięściarskich. Do powyższej decyzji przyłączył się również związek kalifornijski.

Ku wielkiemu ubolewaniu Carnery i jego managerów, najwięszy bluff pięściarski został zdemaskowany. Knock - out'owy pochód Carnery został powstrzymany przez władze pięściarskie Ameryki, które zainteresowały się nienotowanym dotychczas w kronikach pięściarskich powodzeniem olbrzyma włoskiego. 16 knock-

out'ów, mających swoje odzwierciedlenie finansowe w dochodzie 165.000 dolarów, to sukces godny zazdrości. Sfery pięściarskie Ameryki odnosiły się do zwycięstw Carnery z niedowierzaniem, ale naiwna publiczność dała się omamić dobrze ułożonym „programem” zwycięstw olbrzyma włoskiego i tysiące dolarów płynęły do kasy przed każdą walką. Lecz obecnie już nikt nie wątpi, iż wszystkie walki, od pierwszej do ostatniej, były tylko dobrze odegraną farsą.

Walki 23-letniego włocho z Stribblingiem już wykazały, iż Carnera nie jest bokserem, a każde spotkanie z pięściarzem o przeciętnej marce musi zakończyć się niepowodzeniem. Nie przeszkodziło to jednak managerom amerykańskim znaleźć dla Carnery szereg mniej sławnych przeciwników, a łatwotworna i szukająca wrażeń

amerykańska publiczność entuzjastycznie się każdym błyskawicznym zwycięstwem włocho. Rzeczywiście umiejętności pięściarskie Carnery są znikome, ale jego olbrzymia budowa, długie ramiona i silny cios dawały mu dość duże szanse. Walory te miały jednak swoje ujemne strony, gdyż po krótkim czasie walki włocho całkowicie wyczerpywał się oddając inicjatywę w ręce przeciwnika. Serce i płuca nie dorównują bynajmniej rozwojowi mięśni i właśnie brak wytrzymałości jest piętą achillesową Carnery. Szybkie wyczerpanie pięściarza przekreśla wszelkie jego nadzieje na przyszłość, gdyż uniemożliwia ono nawet przeprowadzenie racjonalnego treningu. Carnera po pięciu minutach intensywnego treningu z trudem utrzymywał się na nogach.

Po walce Carnery z murzynem Chevalier, ten ostatni wystąpił z rewelacyjnym oświadczeniem, iż już w kontrakcie była mowa o nieodzownej porażce przez knock-out. Podczas walki Chevalier ociągał się z wykonaniem przyrzeczenia, co prawda tylko ustnego. Wtedy manager zagroził mu niewypłaceniem umówionej gaży, a gdy i to nie pomogło, stał się narkotykami oszołomić murzyna i w ten sposób przechylić zwycięstwo na stronę włocho. Temi motywami powodowała się komisja przy ogłoszeniu dyskwalifikacji.

### Echa meczu Ł.T.S.G.—Wisła

Drużyna Łódzka ŁTSG. odniosła jak wiadomo ubiegłej niedzieli w spotkaniu z Wisłą krakowską bardzo zaszczytny rezultat. Charakterystyczne przytem, że ŁTSG. wystąpiło bez swojej linii pomocy Wünschego, Pogodzińskiego i Wypycha, których zastępowali gracze z drugiej drużyny: Wolfhangiel, Triebel i Triebe. Warto również zaznaczyć, że begdajski środkowy pomocnik Ł. T. S. G. Triebel grał przed niedawnym czasem w spotkaniu z Turystami w bramce.

### „Zidenice”

nie przyjadą do Łodzi

Jak się dowiadujemy, przyjazd do Poznania i Łodzi czeskiej drużyny piłkarskiej „Zidenice” został odwołany przez Wartę, wobec czego ŁTSG. również nie zmierzy się z tym zespołem.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

### Mecze o mistrzostwo klasy A i B

W nadchodzący czwartek odbędą się następujące spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy A: Hakoah — Sokół (Zgierz), Widzew — Burza.

O mistrzostwo klasy B grają następujące zespoły: Concordia — Hasmonaea, SSKM — Kadimah.

### Otwarcie sezonu łódzkiego klubu motocyklowego

W dniu 1 czerwca r. b. odbędzie się oficjalna uroczystość otwarcia sezonu sportowego, nowo zorganizowanego na terenie naszego miasta Klubu Motocyklowego. Program uroczystości jest następujący: Godz. 7 rano — zbiórka z maszynami w lokalu klubu, przy ul. Piotrkowskiej 174, godz. 7 m. 15 — wspólny wyjazd do Konstancynowa, godz. 9 — uroczyste nabłożenie w kościele parafjalnym w Konstancynowie, godz. 10 — 12 udział w wyścigach kolarskich, urządzanych przez Łódzkie towarzystwo kolarskie, na trasie Konstancynów — Zgierz. Godz. 12 m. 30 wspólny obiad. Godz. 15 — powrót do Łodzi przez Zgierz.

### Obozy letnie dla instruktorów piłkarskich organizuje warszawski związek okręgowy

Na konferencji, która odbyła się z udziałem przedstawicieli: PUWF — p. kpt. Dębowski, PZPN — gen. Bończy - Uzdowski i mjr. Jachecia, okręgowego urzędu wychowania fizycznego — mjr. Lewina, komendanta ośrodka w. f. — kpt. Szempelińskiego, wykładowców kursu dla kierowników sekcji piłkarskich — pp. inż. J. Grabowskiego i dr. Szewczykowskiego oraz przedstawicieli WOZPN. — pp. prezesa Ruseckiego, Posnera i Weyhera zapadła jednomyślna uchwała urzędu w lecie b. r. 2 obozów 3 względnie 4-tygodniowych dla instruktorów piłkarskich. Obozy te odbędą się na wsi w terminach od 1 lipca i 1 sierpnia b. r., przy czym — zaledwie drobna opłata będzie ściągana od uczestników za cały czas pobytu w obozie.

WOZPN, zajmujący się organizacją rzeczonych obozów, rozesłał

do wszystkich klubów piłkarskich w całej Polsce ankietę, która do dnia 1 czerwca musi być zwrócona pod adresem związku (ul. Nowowiejska 2). W dniu tym zostają bowiem zamknięte zapisy dla uczestników, których liczba, rzecz jasna, musi być ściśle ograniczona.

Ponieważ przy organizacji ostatniego kursu dla kierowników sekcji piłkarskich szereg kandydatów nie mógł być przyjęty z powodu zbyt późnych zgłoszeń, kluby pragnące uniknąć tej ewentualności powinny do tego terminu zgłosić swych kandydatów. W interesie wszystkich klubów leży liczne obsadzenie powyższych obozów, które dadzą ich członkom wiadomości, niezbędne dla instruktorów piłkarskich, pozwalając im ponadto spędzić miesiąc czasu na wsi w zdrowej okolicy.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

## CASINO

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film dźwiękowy p. t.

## SKRZYDLATA FLOTA

wielki dramat z życia bohaterów przestworzy.

W rolach głównych: **Ramon NOVARRO** ulubieniec kobiet w swej najnowszej tryumfalnej kreacji orla prze- **Anifa Page** wioślana i pełna uroku stworzy gwiazda Hollywood'u

Nad program: Dodatek dźwiękowy „Metro-Goldwyn Mayer” oraz aktualności filmowe.

UWAGA: Dyrekcja T. Ś. „Casino” komunikuje p. T. Publiczności, że ceny miejsc utrzymane zostały normalne i żadnym zmianom podlegać nie będą.

Bilety ulgowe, passe-partout i wejścia wolne nieważne do odwołania. Początek seansów o godz. 4.30 w soboty, niedzieli i święta o godz. 12-ej.

## LUONA

Dziś i dni następnych!

Luna pragnie, by Łódź się śmiała i daje najweselszy i najdowcipniejszy program sezonu p. t.

## „Małzonek wbrew woli”

Wytworna, tryskająca rakietami humoru, o niebywałych sytuacjach, komedia współczesna. — W rolach głównych:

**MONTY BANKS** oraz jego prześlizgnięta partnerka **LILIAN MANTON**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o g. 4 po poł. w sobotę i niedzielę o g. 12 w poł. — Ceny miejsc niższe. — Na pierwsze seanse po 50 gr. i 1 zł. 5064

## Jakie towary korzystają ze zwrotu cła przy wywozie gotowych wyrobów włóknistych?

Jak się dowiadujemy, nowe rozporządzenie o zwrocie cła przy wywozie gotowych wyrobów włóknistych zostanie ogłoszone już w najbliższych dniach w „Dzienniku Ustaw”, poczem wejdzie ono w życie. Nowe rozporządzenie obejmować będzie 2 zasadnicze grupy towarów: jedną dotyczącą wyrobów bawełnianych, dla których zwrot cła opracowany został na podstawie zwrotu cła od przędzy, względnie od przędzy i barwników, oraz drugą kategorię towarów (wyroby wełniane, półwełniane, z jedwabiu sztucznego etc.), dla których zwroty cła są ustalone jedynie od barwników i chemikaliów. Nowe zwroty cła od przędzy, względnie od przędzy i barwników przy wywozie wyrobów bawełnianych przedstawiają się następująco:

Tkaniny bawełniane, które w 1 klg. wagi zawierają powyżej 15 m. kw.

a) zawierające w 1 cmt. kw. osnowy i wątku razem do 40 nici włącznie 100.— 150.—

b) zawierające w 1 c. kw. osnowy i wątku razem powyżej 40 do 70 nici włącznie 300.— 350.—

c) zawierające w 1 c. kw. osnowy i wątku razem powyżej 70 nici 450.— 500.—

Tkaniny bawełniane, które w 1 klg. wagi zawierają powyżej 10 do 15 m. kw. włącznie:

a) zawierające w 1 c. kw. osnowy i wątku razem do 70 nici włącznie 150.— 200.—

b) zawierające w 1 c. kw. osnowy i wątku razem powyżej 70 nici 250.— 300.—

Tkaniny bawełniane, które w 1 klg. wagi zawierają powyżej 4 do 10 m. kw. włącznie:

a) zawierające w 1 c. kw. osnowy i wątku razem do 50 nici włącznie 70.— 120.—

b) zawierające w 1 c. kw. osnowy i wątku razem powyżej 50 nici 120.— 170.—

Tkaniny bawełniane, które w 1 klg. wagi zawierają do 4 m. kw. włącznie 50.— 90.—

Wielwety bawełniane prążkowane i wzorzyste 110.— 160.—

Aksamity bawełniane gładkie 200.— 250.—

Materiały bawełniane dziane metrowe

a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie 80.— 130.—

b) wykonane z przędzy powyżej Nr. 38 do Nr. 60 włącznie 140.— 190.—

c) wykonane z przędzy powyżej Nr. 60 220.— 270.—

Gotowe wyroby bawełniane dziane bez dodatków:

a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie 130.— 180.—

b) wykonane z przędzy powyżej Nr. 38 do Nr. 60 włącznie 180.— 230.—

c) wykonane z przędzy powyżej Nr. 60 do Nr. 80 włącznie 250.— 300.—

d) wykonane z przędzy powyżej Nr. 80 450.— 500.—

Gotowe wyroby bawełniane dziane z dodatkami tkanin, guzików itp.:

a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie 150.— 200.—

b) wykonane z przędzy powyżej Nr. 38 do Nr. 60 włącznie 200.— 250.—

c) wykonane z przędzy powyżej Nr. 60 280.— 350.—

Firanki bawełniane 260.—

Tfut bawełniany:

a) o wadze 1 m. kw. do 50 g. włącznie 520.—

b) o wadze 1 m. kw. powyżej 50 do 75 g. włącznie 270.—

c) o wadze 1 m. kw. powyżej 75 g. 240.—

Powyżej omówione zwroty cła dotyczą, jak wspomniano, zwrotu cła od przędzy, względnie od przędzy i barwników przy wywozie wszelkich towarów bawełnianych z wyjątkiem konfekcji. Drugą kategorię towarów, która umieszczona zostanie w tem samym rozporządzeniu, stanowią będą zwroty cła przy wywozie wyrobów wełnianych, półwełnianych, z jedwabiu sztucznego, odzieży etc., dla których normy zwrotu cła są ustalone jedynie od barwników. Są one powtórzeniem zwrotów cła, objętych dotychczas obowiązującym rozporządzeniem z dn. 29 czerwca 1929 r. („Dz. Ust. R. P.” nr. 59, poz. 464), z tą małą różnicą, iż dodany został nowy zwrot cła od barwników przy wywozie wełnianych filców metrowych kolorowych w wysokości zł. 85 od 100 kg. Umieszczenie tych zwrotów cła łącznie ze zwrotami cła, opartymi na innych podstawach dla wspomnianych powyżej wyrobów bawełnianych, ma miejsce jedynie ze względów techniczno-celnych, które wymagają pewnej komasacji zwrotów cła w jednym rozporządzeniu. Ze względu na to, iż normy te, oparte jedynie na zwrocie cła od barwników, odbiegają znacznie od norm, przewidzianych dla grupy towarów bawełnianych, nie należy wyciągać wniosków w kierunku jakiegokolwiek celowego uposzczenia po pierania wywozu tych artykułów w stosunku do wyrobów bawełnianych. W związku z uzasadnionymi koniecznościami gospodarczymi i w miarę możliwości skarbowych mogą zająć i tutaj pewne dalsze zmniejszenia, jak też w niektórych wypadkach podwyższenia norm zwrotu cła. Przewiduje się już podniesienie zwrotu cła dla odzieży i bielizny. Uzasadnione wydaje się też podwyższenie zwrotów cła dla tkanin z jedwabiu sztucznego, które korzystają obecnie ze zwrotu cła jedynie od barwników, podczas gdy przędza z jedwabiu sztucznego na podstawie rozporządzenia z dn. 6 sierpnia 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” nr. 76, poz. 684) posiada wyższe normy zwrotu cła ze względu, iż zostały one ustalone od przypadającego cła za wszystkie chemikalja, zużyte przy produkcji jedwabiu sztucznego, i były powtórzeniem norm, przyjętych w obrocie uszlachetniającym czynnym, z którego przędza ta przy wywozie uprzednio korzystała. Podobnie należy się liczyć z możliwością pewnych zmian w grupie towarów wełnianych, aczkolwiek sprawa ta nasuwa obecnie pewne trudności w związku z koniecznością skasowania w tym wypadku obrotu uszlachetniającego czynnego przędzą czesankową i z tego powodu wymaga przedewszystkiem uzgodnienia stanowiska w łonie samego przemysłu zainteresowanego. Czas trwania ważności omawia-

## Urzędy skarbowe opracowują materiał do wymiarów podatku dochodowego na r. 1930

Urzędy skarbowe przystąpiły już do wstępnych prac związanych z wymiarami podatku dochodowego na rok 1930 (operacyjny 1929). Termin składania zeznań o dochodzie za rok 1929 upłynął jak wiadomo dnia 1 maja r. b. W myśl odnośnych przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym, do chód nie może być przyjęty inaczey, niż to wyjaśnił płatnik w zeznaniu, póki przewodniczący komisji szacunkowej nie zakwestjonuje zeznanej sumy i nie zażąda od płatnika wyjaśnień, które usuną podniesione przez przewodniczącego zarzuty.

Otóż obecnie urzędy rozpoczęły już wysyłanie wezwań kwestjonujących zeznane su-

nego nowego rozporządzenia w sprawie zwrotu cła przy wywozie wyrobów włóknistych został ograniczony ze względów budżetowych do dnia 31 marca 1931 roku.

W sprawie tej zabiera głos oficjalny organ ministerstwa gospodarczych „Polska Gospodarcza”, która stwierdza co następuje:

„Opracowane zwroty cła na nowych podstawach dla przemysłu bawełnianego stwarzają dla skarbu państwa nowe poważne obciążenie. Przyjmując, iż dzięki podwyższeniu norm zwrotów cła oraz przez wprowadzenie zróżniczkowania w kierunku stworzenia lepszych warunków do wywozu więcej wartościowych wyrobów, eksport dotychczasowy wyrobów bawełnianych wzrosnąć przypuszczalnie o 50 proc., należy się liczyć z obciążeniem skarbu na sumę około zł. 7 milj. rocznie, co w stosunku do realizowanych zwrotów cła dla towarów bawełnianych w 1929-30 r. na sumę około zł. 1.8 milion. da zwiększenie o przeszło zł. 5 milion.

Biorąc pod uwagę, iż ogólna suma zwrotu cła od wszelkich towarów wywożonych zagranicę wynosiła w 1929-30 r. zł. 28.620.000, można z dużym prawdopodobieństwem ustalić, iż po dodaniu nowego obciążenia w wysokości z górą zł. 5 milion. oraz w wypadku dalszego utrzymania zwrotów cła przy wywozie artykułów rolnych, jako też wprowadzenia przygotowywanych zwrotów cła w innych dziedzinach, suma zwrotu cła przekroczy przy puszczeniu w obecnym roku budżetowym zł. 40 milion.

Przygotowując zwroty cła dla przemysłu bawełnianego na nowych podstawach, rząd poszedł ze swej strony bardzo daleko w kierunku zrealizowania postulatów, wysuniętych przez sfery przemysłowe, zwłaszcza o ile chodzi o zwrot cła dla tkanin wysokogatunkowych, dla których są projektowane bardzo poważne normy zwrotu cła. Obecnie kolej przychodzi na zainteresowane sfery gospodarcze: w jakim stopniu zdolne są one wykorzystać przynależne im zwroty cła w sensie rozwinięcia eksportu. Okres zatem od chwili wejścia w życie nowego rozporządzenia aż do dnia 31 marca 1931 r. będzie okresem próbnym, który posłużyć powinien do wypróbowania działania nowych zwrotów cła oraz do zbadania, w jakim stopniu one wpływają na rozwój eksportu — zarówno pod względem ilościowym i jakościowym, jak też odnośnie kierunków samego wywozu. Na podstawie tych badań będzie można wyciągnąć wnioski przy końcu okresu ważności wspomnianego rozporządzenia co do dalszego ustosunkowania się do poparcia wywozu ze strony państwa w formie zwrotu cła.

Tyle „Polska Gospodarcza”. Bardzo interesujące byłyby opinie przedstawicieli przemysłu włókienniczego co do nowego rozporządzenia i ewentualnych korekt, jakie były niezbędne dla wzmożenia eksportu łódzkiego.

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88  
5 proc. poz. dolarowa premjowa sprzedaż — 63,50, kupno — 63,—  
4 proc. pożyczka inwestycyjna sprzedaż — 109,25, kupno — 109,—

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA

Funty ang. 43,30  
CZEKI  
Budapeszt 155,85  
Holandia 358,73  
Londyn 43,34¼  
Nowy Jork — czeke 8,91  
Paryż 34,97½  
Praga 26,45¼  
Szwajcaria 172,55  
Sztokholm 239,30  
Wiedeń 125,80  
Włochy 46,75  
Ryga 171,70  
Berlin 212,82

### AKCJE

Dyskontowy 116.—  
Zachodni 73.—  
Chodorów 142,50 144.—  
Węgiel 49.—  
Rudzki 20.—  
Polski 171,50  
Zarobkowy 72,50  
Cukier 35,25  
Ostrowieckie Serja B. 58.—  
Starachowice 19,25

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 109.—  
Dolarówka 63.—  
5 proc. konwersyjna 55.—  
Stabilizacyjna 86.—  
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—  
8 proc. Przem. Polskiego 84,50  
4½ proc. listy zastawne 55.—  
5 proc. Warszawy 57,50  
8 proc. Warszawy 77,25  
8 proc. Częstochowy 67,50  
8 proc. Kalisza 67,25  
8 proc. Łodzi 70,75

## Niewypłacalność firmy Władysław Zylbersztajn

Władysław Zylbersztajn, właściciel firmy pod tą samą nazwą złożył podanie o udzielenie mu odroczenia wypłat. Zylbersztajn pracuje w Łodzi od 1902 roku, obecnie zaś jest wyłącznym właścicielem fabryki, znajdującej się przy ul. Narutowicza 83, biuro mieści się przy ul. 6 Sierpnia 2.

Właściciel firmy jest człowiekiem zamożnym i posiada opinię solidnego kupca. Potrafił też wybrnąć z trudności, jakie stworzyły warunki wojny i stagnacja poinflacyjna. Dopiero strata, sięgająca sumy miliona złotych i nieudana próba otrzymania od jednego z większych wierzycieli pożyczki zabezpieczonej hipotecznie, zmusiła go do starań o nadzór. Podanie w jego imieniu złożył adwokat Piłowski.

Bilans jest ułożony bardzo przejrzysto. Zamknięty jest sumą 1.600.000 złotych. Po stronie pasywów figuruje 1.275.000 złotych.

M. G.

(5)

### Ożywienie na warszawskim rynku tekstylnym

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telefon: —  
 W ostatnich dniach sytuacja na rynku tekstylnym znacznie się poprawiła. obroty w handlu detalicznym znacznie się zwiększyły. Tendencja cen jest dość mocna. Sprzedaż odbywa się prawie wyłącznie za gotówkę, przyczem konto wynosi prawie 20 proc. Natomiast bardzo niepomyślnie sytu-

acja się przedstawia na rynku sukienicznym. obroty tu są bardzo szczupłe, a ponadto pogarsza stan rzeczy uciążliwa konkurencja pomiędzy kupcami w większych ośrodkach handlowych. Konwencja ostatnio zawarta w tej dziedzinie niewątpliwie przyczyni się do znacznej poprawy pod tym względem.

### Eksport sowiecki wyrobów włókienniczych na Bałkany

SOFJA, (Ceps). — Prasa bułgarska dowiaduje się, że rząd sowiecki zamierza w najbliższym czasie utworzyć własne składy w Konstantynopolu i Aleksandrii, gdzie lokowane będą towary włókiennicze sowieckie, przeznaczone na eksport do państw bałkańskich. Towary te, zaopatrzone już w certyfikaty pochodzenia tureckiego, względnie egipskiego, wywożone być mają w wielkich ilościach na rynki bałkańskie, które Sowiety zamierzają w ten sposób opano-

wać, nie bacząc na to, że połączone to będzie z niemałymi stratami pieniężnymi.

Jak słychać, w miarodajnych kołach jugosłowiańskich, rumuńskich i włoskich rozważany jest projekt podjęcia wspólnej akcji obronnej przed zalewem tekstyliów rosyjskich, a — według informacji piśm bułgarsk. — zainteresowane koła sofijskie domagają się od rządu bułgarskiego, by również do akcji takiej się przyłączył.

### Ulgi

#### przy podatku obrotowym

Zgodnie z podaną przez nas przed kilku dniami informacją, izba skarbową w Łodzi otrzymała w dniu wczorajszym zarządzenie ministerstwa skarbu, na mocy którego wprowadzona zostaje dla sklepów detalicznej sprzedaży artykułów spożywczych jedno procentowa ulgowa stawka podatku obrotowego. (w)

### Nowa niżka cen

#### plodów rolnych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telef.: —  
 Na warszawskiej giełdzie zbożowej zanotowano nową niżkę cen plodów rolnych, a zwłaszcza żyta, które sprzedawano po 16 zł. za 100 kg., cenie już dawno nienotowanej. Zbytecznym jest dodawać jak fatalnie ten stan rzeczy w rolnictwie odbija się na życiu gospodarzem.

### Warszawa—Berlin drogą rzeczną

Ostatnio tow. akc. „Lloyd Bydgoski” uruchomiło na Wiśle szereg statków dla przewozu towarów w komunikacji po spiesznej i normalnej na Wisłę, przyczem towary przewożone są z Warszawy do Gdańska przez Płock, Włocławek, Toruń Bydgoszcz oraz z Warszawy via Bydgoszcz do Berlina i z Warszawy via Bydgoszcz do Hamburga. (ag)

### Świeża upadłość w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telef.: —  
 Jak się dowiadujemy wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie ogłosił upadłość kupca manufakturowego Izaaka Szczecińskiego, zamieszkałego przy ul. Geśiej 5. Passywa nie są jeszcze dokładnie obliczone, ale mają być dość znaczne.

## KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

### „SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

### OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

### CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami

200 zł. 4645

Dr. med.

## SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne.

Usuwanie szpeczących włosów elektro-

lizą. Leczenie Lampą Kwarcową.

Przyjmuje od 4 do 8 p. p.

Panie od 4-5. Niedziela od 9-1.

DR. MED.

## IG. MARGOLIS

OKULISTA

Przyjmuje obecnie

Al. Kościuszki 21 tel. 165-17

od 1-2 i 5-7

## LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich,

Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.

w niedziele i święta do 2-iej po poł

Wszystkie specjalności i denty-

styka. Kąpiele świetlne, lampa

kwarcowa, elektryzacja, Rentgen

szczeniemia, analityka (mocz, kału

krwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-

racje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystryczna oraz wene-

rologiczna dla chorób skórnych

i wenerycznych

3 ZŁOTE. 3244

Dr. med.

## J. Sadokierski

CHIRURG

### STOMATOLOG

choroby dziąsła, języka,

szczęk i t. d.

Rentgenodjagnostyka

ul. Piotrkowska 164. — Tel. 114-80

Ordynuje 3-7 4227

Dr. Leon Familier

choroby wewnętrzne i dzieci

powrócił

DR. MED.

## Daniel Wajskopf

Choroby wewnętrzne, spec.

żołądka, kłezek i wątroby

RENTGEN

Piotrkowska 104 B. Tel. 114-82, przy-

muje od 4-7 po poł., w niedziele od

10-12 w poł. 3115

Z prawami szkół państwowych  
**Gimnazjum Żeńskie**  
**Eug. Jaszkańskiej-Zeligmanowej**  
 ul. Południowa Nr. 18, Telef. 168-82.  
 Zapisy kandydatek przyjmuje sekretariat codziennie w godzinach szkolnych i od 5-7 po poł. 5060

Dr. med.  
**HELLER**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
**TELEFON 179-89**  
 Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu  
 Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamochodnych  
**CENY LECZNIC. 3254**

**WSZELKI BÓL GŁOWY**  
**USUWA SIĘ**  
  
**ZNAKOMICIE „SOWA”**  
**APTEKA ST. HAMBURGA I S-KI**  
**Główna 50, tel. 218-81.**

Do akt. Nr. 882/30 r.  
**Ogłoszenie.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Gilwana i składających się z zespołu gremplarskiego, dwusamoprzężnię i silnika elektrycznego oszacowanych na sumę zł. 11200.— Łódź, d. 22.5.30 Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 1689/1930 r.  
**Ogłoszenie.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 11 czerwca 1930 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do M. Kohn i Sruła L. Kohna i składających się z swetrów, pończoch i skarpetek oszacowanych na sumę zł. 550.— Łódź, 15.5.1930 r. Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 597-1930 r.  
**Ogłoszenie**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Wacław Koszelik zamieszkały w Brzezinach na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 5 czerwca 1930 r. o godz. 10 w Brzezinach przy ul. Strykowskiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Romana Kornackiego i składających się z dwóch krów i masyzny do szycia oszacowanych na sumę zł. 700.— Brzeziny, 22.5.30 Komornik W. Koszelik

Do akt. Nr. 985/30  
**Obwieszczenie.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 10 czerwca 1930 r. o g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Kopernika 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Rafała Aronsona i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 950.— Łódź, 16.5.30 r. Komornik J. Tomaszewski

Zarząd firmy „Przemysł Włókienny Goński i Engelman, Spółka Akcyjna” w Łodzi zawiadamia, że w dniu 28 czerwca 1930 roku w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Staro-Włoczańskiej Nr. 9 w pierwszym terminie — o godz. 12 w poł., a w drugim terminie — o godz. 16 po poł. odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:  
 a) wybór pełnego składu Zarządu i Komisji Rewizyjnej  
 b) wolne wnioski.  
 Zarząd firmy Przemysł Włókienny Goński i Engelman Spółka Akcyjna w Łodzi.  
 1121-1

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów p. n. „ORT” w Łodzi, Włoczańskiej Nr. 27, telefon 111-23.

W czwartek, dn. 29-go b. m. o godz. 11-iej przed południem, w lokalu przy ul. Południowej 52, odbędzie się

**Uroczystość Otwarcia**  
 Pierwszej Żydowskiej Spółdzielczej Mechanicznej Tłalni Zarobkowej, założonej z inicjatywy Towarzystwa „Ort”  
 Na uroczystość tę ma zaszczyt prosić wszystkich członków i sympatyków Towarzystwa.  
 5345 Zarząd „Ort”u w Łodzi.

**Poszukuje się,**  
 w celu kupna  
**50 warsztatów tkackich,**  
**szerokości 62-72,**  
**1/3 na kolorówkę,**  
**ewentualnie z lokalami.**  
 Oferty sub. „K. R.” 1122-2

**Doktor**  
**B. DONCHIN**  
**Specjalista chorób oczu**  
**powrócił**  
 przyjmuje codziennie od 10-11 od 4-7, w niedziele od 10-1 pp.  
**ul. Moniuszki 1,**  
**tel. 209-97.**

**CIECHOCINEK**  
**DR.**  
**Zeligsonowa**  
**ul. Nieszawska**  
**dom**  
**Krajewskiego**  
**Rutynowany**  
**BUCHALTER**  
 przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.  
 Pierwszorzędne referencje.  
 Łask. zgłoszenia pod „Bilansista”

**DUŻY FRONTOWY POKÓJ**  
 umebłowany z wejściem prosto z korytarza i wszelkimi wygodami i telefonem do odnalezienia zaraz.  
 Obejrzeć można w godz. 2-5 po poł. ul. Włoczańska Nr. 37, m. 11, tel. 141-17.

**Doktor**  
**WOŁKOWYSKI**  
 CEGIELNIANA 25, TEL. 126-8V  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 3235  
 LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)  
 Badanie krwi i wydzielin.  
 Przyjmuje od 8-2 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1.  
 Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

**SILV-OZON-MOTOR**  
 IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
 Wystrzegaj się bezwzględnie naśladowców!!!

Teatr świetlny  
**„Przedwiośnie”**  
  
 Żeromskiego 74-76  
 Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do Żeromskiego i Kopernika

Dziś wielka premiera!  
**Siódme Przykazanie**  
 Olśniewający pean na cześć wszechwładnej i wszechpotężnej miłości.  
 W rolach głównych najznakomitsza dziś para artystów filmowych **Janet Gaynor i Charles Farrell.**  
 Ceny miejsc: I-1 zł., II-75 gr., III-50 gr.  
 Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.  
 Początek seansów: o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10-iej wieczór.  
 Orkiestra pod dyr. A. Czudnowskiego

I-szy Dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi

# „SPLENDID”

Dziś wspaniała  
premiera!

WIELKI PRZEBÓJ DŹWIĘKOWY,  
ŚPIEWNO-MÓWIONY P. T.

„KOBIEȚA, KTÓRA CIĘ NIGDY NIE ZAPOMNI”  
MONUMENTALNY DRAMATEROTYCZNY, W KTÓRYM

## PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH

SĄDZONO UROCZĄ DIVE W OSOBIE

## LIL DAGOWER

ZA ZABÓJSTWO KOCHANKA, KTÓREGO  
ROLEŃ ODTWARZA NAJPRZYSTOJNIEJSZY  
AMANT FILMOWY

## IWAN PETROWICZ.

W FILMIE TYM WERSJA ŚPIEWNA I MÓ-  
WIONA JEST W JEZYKU FRANCUSKIM.

GODZ. ROZPOCZĘCIA PRZEDSTAWIEŃ:  
6, 8 i 10.

## KINO-TEATR DŹWIĘKOWY MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od niedzieli d. 25 maja do niedz. d. 1/6 wł.  
Wielka premjera filmu dźwiękowego pt.

### KORSARZ MÓRZ POŁUDNIOWYCH

W rolach głównych:

Ryszard Barthemess i Betty Compson

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc niepodwyższone

Passé partout i bilety wolnego wejścia nieważne  
Początek seansów w dni powszednie o g.  
5.30, w soboty, niedz. i święta o g. 3.30.

Nadprogram: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy  
którego wykonawcy odśpiewują „Ramonę”.

### KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARI LEWINSONOWEJ 2549  
Cegielniana 6, front i p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

## Najlepsze lody

poleca

### CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się  
wedę sodową i wafle **darmo**

## Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO  
gruntownie udzielam. Zape-  
wniam szybkie postępy. Ceny  
przystępne. Piotrkowska 189,  
m. 1, tel. 143-84. 1125—2

RADJOPOGOTOWIE  
183-40, Pomorska 20, wszelkie zle-  
cenia radjowe do 9 wieczór.  
5005—2

BIŻUTERIA,  
zegarki na raty, ceny gotówkowe.  
„Preciosa”, Piotrkowska 123, w po-  
dwórzcu. 4404—13

ŻARÓWKI  
najtaniej i największy wybór  
od 3 do 2000 watów. „WATT”  
Narutowicza 16, telefon 190-38.  
5057—2

OGŁOSZENIE.  
Zawiadamiam wierzycieli upa-  
dłości Chila Szajnrocka, że Sąd  
Okręgowy wyznaczył nowy,  
ostateczny 8-dniowy termin  
sprawdzenia wierzytelności. Wo-  
bec powyższego wzywam wie-  
rzycieli, aby w ciągu tego cza-  
sokresu zgłosili u mnie (ul.  
Piotrkowska 17, fr. II p.) swoje  
pretensje do masy wraz z tytu-  
łami pod skutkami art. 513 k.  
h. Sprawdzenie odbędzie się w  
dniu 4 czerwea b. r. w sali 64  
Sądu Okr. w Łodzi o godz. 11  
rano. Tymcz. syndyk apl. adw.  
Wilhelm Lilker. 1127—1

BUCHALTER-BILANSISTA  
z gruntowną znajomością ustaw  
podatkowych poszukuje posady  
stałej, lub na godziny. Oferty  
sub. „Dobre Referencje” 1123-1

RADJO i RADJOSPRZET.  
Najtaniej i najlepiej w firmie  
„WATT”, ul. Narutowicza 16,  
telefon 190-38. 5058—2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?  
Musisz ukończyć kursy fachowe,  
korespondencyjne profesora Seku-  
łowicza, Warszawa, Żórawia 42-K.  
Kursy wycząją listownie: buchal-  
terji, rachunkowości kupieckiej,  
korespondencji handlowej, steno-  
grafji, nauki handlu, prawa, kali-  
grafji, pisania na maszynach, to-  
waroznawstwa, angielskiego, fran-  
cuskiego, niemieckiego, pisowni  
oraz gramatyki polskiej. Po ukoń-  
czeniu świadectwo. Żądajcie pro-  
spektów. 24—12

POKÓJ,  
ładnie umeblowany, w centrum  
miasta, z wszelkimi wygodami do  
wynajęcia od zaraz. Wiadomość:  
Piotrkowska 67, m. 10, prawa oficyna  
4913—5

DUŻY FRONTOWY  
pokój umeblowany i piętro,  
front dla solidnego, inteligentne-  
go pana od zaraz do wynaję-  
cia. Obejrzeć można od 2-jej do  
6-jej i od 9 wieczór. Składowa  
15, numer mieszkania 3. 1126-2

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Jakó-  
ba Tarko (Łódź, Cegielniana 59) na mocy art.  
502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upa-  
dłości, aby w terminie 40-dniowym t. j. do  
dnia 7 lipca 1930 r. stawili się osobiście lub  
przez pełnomocników z dowodami usprawie-  
dliwiającymi ich wierzytelności w kancelarji  
jego przy ul. Południowej 20 w Łodzi (w środy  
lub soboty od godz. 6 do 8 wiecz.) i oświadczyli,  
z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycie-  
lami masy upadłości oraz wręczyli mu tytuły  
swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art.  
503 K. H. nastąpi w kancelarji Wydziału Han-  
dlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Da-  
browskiego 5) w dniu 16 lipca 1930 r. o godz.  
1 po poł.

Syndyk tymczasowy  
Adwokat STEFAN ŁASKI  
1124 Łódź, Południowa 20.

## Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy:  
„M. Silberberg” i Mojżesza Silberberga wzywa-  
ją niniejszym wierzycieli upadłej firmy aby w  
ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia  
stawili się osobiście lub przez pełnomocnika  
przed syndykiem adw. Alfredem Korelskim i  
zgłosili tytuły swych wierzytelności lub złożyli  
je w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu  
Okręgowego w Łodzi.

Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się  
dnia 21 lipca 1930 r. o godz. 12 w poł. w Są-  
dzie Okręgowym w Łodzi pok. 64 w obecności  
p. Sędziego Komisarza masy upadłości.

Syndycy tymczasowi  
A. KORELSKI  
Adwokat, ul. Piotrkowska 5,  
(—) WŁ. MARGULIES  
Kościełuski 17. 5046

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr.,  
nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.  
za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-  
czane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.